

# GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Cena numeru pojedynczego mrk. 120

Redakcja i Administracja: Piotrkowska 106.  
Telefon dzienny 199, telefon nocny 799.

Redaktor, lub jego zastępca przyjmują wyłącznie od 5-6 po poł.  
Rękopisów nie zamówionych Redakcja nie zwraca.

Dziś premjera!

**Casino**

Dziś premjera!

Odwieczna historia miłości...

Ulubienica publiczności u r o c z a —

**Leda Nova**

w najnowszej swej kreacji w 6 aktowym współczesnym dramacie życiowym p. t.

**„Igraszka z sercem kobiety”**

Początek przedstawień o godz. 4.30.

906—8

Początek przedstawień o godz. 4.30.

OSTATNIE 2 DNI

**GUSTAW ZMIGRYDER — „M-me HENRIETTE”**

Czysta 2.

Mazowiecka 6.

Przyjeżdżają do Łodzi dnia 11-go grudnia z modelami sukien — balowych, wizytowych oraz kapeluszy wieczorowych. —

GRAND-HOTEL.

17865—2

GRAND-HOTEL.

**Scala**

WIELKIE uroczyste przedstawienie **Varieté** 20 świetnych atrakcji! Dotychczas niewidziane atrakcje! Cała Łódź mówi z zachwytem o programie. 781-1

Ost. 2 dni. W sobotę premjera!

.....a jednak czekolada

**Goplana**

Jest najlepszą. Żądać wszędzie.



**Szustowa**

Żądajcie wszędzie!

668—57

## Sprawy polskie w angielskiej izbie gmin.

LONDYN, 13 grudnia. (Pat.) W izbie gmin odpowiadając na za-pytanie pos. Marela z partji pracy minister Guines oświadczył, że manewry wojskowe polskie w r. 1922 wykonane zostały wyłącznie pod dowództwem polskiem, nie zaś pod do-wództwem oficerów fran-cuskich, którzy jedynie bra-li udział, jako widzowie, za-proszeni wraz z innymi at-tache wojskowymi innych państw.

Minister oświadczył również, iż bezpodstawa na twierdzo-

nia, jakoby Polska fortyfi-kowała półwysep Hel, za-mierzała poprowadzić stra-tegiczną linię kolejową, łączącą Gdańsk z Gdynią, ja-koby w Gdańsku tworzyła zapasy amunicji i naf-y, prze-znaczonej dla floty fran-cuskiej, wreszcie, jakoby te wszystkie wydatki szły na rachunek odszkodowań nie-mieckich z tytułu odszko-dowań na rzecz odbudowy zniszczonych obszarów francuskich.

Ostatnie 2 dni!

Właścicielka magazynu gorsetów z Warszawy 873—1

**„MAISON CAPRICE”**

przyjechała do Łodzi, Hotel „Victoria” pok. № 8, z dużym wyborem gorsetów, pasków gumowych i staników ostatnich modeli paryskich.

## Rozbicie konferencji w Moskwie.

Konferencja w Moskwie w sprawie ograniczenia uzbrojeń uległa rozbiciu; przyniosła wynik gorzej niż żaden, bo ujemny. Calkowita odpowiedzialność ponosi tu polityka so-wiecka, która odrzuciła poko-jowy projekt Polski, a — nato-miast próbowała tej samej oraz państwom nadbałtyckim narzu-cić proporcjonalne redukcje wojskowe.

Wyjaśnialiśmy już absurd podobnego stanowiska, które zamiast tworzyć atmosferę przy-jazną i pokojową, musi budzić nieufność i podejrzliwość. Wszak zredukować swe uzbrojenia, a tembardziej brać na siebie od-nośne zobowiązania można tyl-ko wtedy, gdy wzrosła nasza wiara w pokój, w przyjazne za-miary sąsiadów i w ogólne bezpieczeństwo. Do tego też prowadził projekt o nieagresji i arbitrażu, który przedstawiła Polska, a który przyjęły na-tychmiast wszystkie inne dele-gacje, zebrane w Moskwie. Odnowa sowiecka musiała zro-bić na wszystkich uczestnikach konferencji jaknajgorsze wra-żenie, gdyż wyraźnie wskazy-wała, że nie chodzi im o ut-rwalenie i zabezpieczenie po-koju, lecz o rzeczy zgola od-mienne. Jakież to rzeczy? Przewodniczący delegacji pol-skiej ks. Janusz Radziwiłł po-wiadał na ostatnim posle-

dzeniu bez ogródek, że Rosja po to zebrała konferencję, aby swym sąsiadom narzucić swą normę uzbrojeń oraz jej kon-trolą. Lecz czemuż jest jedna i druga. Jeżeli nie ma za pod-stawę „wzajemnego” zaufania, jeżeli nie wpływa z przekonania i dobrej woli. Nie jest niczem innym jak zależnością, jak „częściową niewolą, która zresztą nieraz prowadzi do niewoli calkowitej.

Określona siła zbrojna, któ-rą rząd pewnego państwa u-waża w danym czasie za do-stateczną, zależy od wielu zmiennych warunków politycz-nych, od sojuszów i wogóle stosunków z innymi państwa-mi, od całej konjunktury mię-dzynarodowej, od mocniejszej lub słabszej wiary w pokój i bezpieczeństwo. Ta sama ilość wojska, jaka w danym roku uchodziła za dostateczną, może już nią nie być w roku na-stępnym. Łatwo też zrozumi-eć, jak krepującą dla polityki naszej byłaby klauzula proporcjonalności, gdyby nawet przy-puścić, że wzajemna kontrola da się przeprowadzić i że Rosja sumiennie swych zobow-iazań docho-wa.

Zaznaczamy z naciskiem, że redukcję uzbrojeń uważamy w zasadzie za rzecz możliwą i pożądaną, lecz iść do niej można tylko drogą wzmacnia-

nia i utrwalania pokoju, a u-suwania czynników zatargu. Bez tego, żądania ograniczenie uzbrojeń musi się wydać za-machem na wolność i samo-dzielność danego państwa. Pa-miętamy, jak po naszych nie-powodzeniach w 1920 r. so-wiety, wznowiając tradycję Pjo-tra i Katarzyny, chciały nam narzucić w warunkach poko-jowych maksimum naszej siły zbrojnej. Po pogromie wojsk czerwonych, dyplomacja so-wiecka zmieniła ton i dopiero wtedy wyjaśniła, że jej daw-niejsze żądania miało się opie-rać na zasadzie wzajemności.

Jak powiedzieliśmy na po-czątku, wynik konferencji mos-kiewskiej jest ujemny. Dla sprawy pokoju byłoby lepiej, gdyby jej wcale nie było.

J. Mazurski

Ekha sabotażu w Małopolsce wschodniej

LWÓW, 13 bm. (A. W.) Śledz-two w sprawie zamachów sabota-żowych w Małopolsce wscho-dniej wykazało, iż sprawcami podpa-żeń i niszczenia komunikacji i t. d. by-li przeważnie nieletni chłopcy, lub maturzyści, którzy dla otrzy-mania od władz Petruszewycza fun-duszów na dalsze studia na uni-wersytecie ruskim w Pradze, lub uniwersytetach zagranicznych, — musieli wpięrowy wykazać się za-swiadczeniem, stawianych przez miejscowe centralne komitety ter-rorystyczne. Do zarachów zaś na niemiłe Petruszewyczowi oso-by, używano przeważnie chłop-ców w starszych, wykończonych wojennymi warunkami życia.

**Kupujcie Pożyczkę Złotą.**



# W dzień przejęcia władzy w Belwederze.

## Dzisiejsza uroczystość w Belwederze.

Dzisiaj o godzinie 12 w poł. odbędzie się w Belwederze uroczystość przekazania władzy nowoobranemu prezydentowi Rzplitej. Uroczystość tej towarzyszyć będzie prezydent Nowak, marszałek sejmu p. Rataj, marszałek senatu p. Tramczyński i inni.

O fakcie przekazania władzy spisany będzie protokół, poczem p. Narutowicz obejmie natych-

miast władzę z rąk Piłsudskiego. Tego samego dnia prezydent Rzplitej przyjmie prezydenta ministrów, który wręczy mu dymisję gabinetu.

Według przypuszczeń dymisja narazie nie będzie przyjęta, do czasu wyjaśnienia sytuacji parlamentarnej, która by wskazywała, na jakich siłach będzie można oprzeć przyszły rząd.

## Dwulicowa gra endecji.

Wczorajsza „Gazeta Poranna“ zamieściła artykuł pod tyt. „Głód krwi“, którego zakończenie zdawało się zapowiadać, że nasi fałszyści na dzisiaj szykują nowe zaburzenia. W artykule uprzedzono, że o ileby akt objęcia władzy przez p. Narutowicza miał się odbyć według ceremonjału uroczystego, to na ulicach stolicy popłyną już nie strumienie, a rzeki krwi.

„Gazeta Poranna“ za ten artykuł została skonfiskowana.

Inne pisma endeckie w numerze popołudniowym, zacierając dalej ślady swojej niecznej roboty, zamieściły ogłoszenie, że wzywanie do awantur w dniu dzisiejszym jest prowokacją i że Chłena nie ma z tem nic wspólnego. Tymczasem „Gazeta Warszawska“ upominała się bardzo energicznie o krzywdę wyrządzoną „Gazecie Porannej“. Jeszcze raz powtarzając wywody

swojej siostrzycy zarzuca krwiożercze zapędy politykom lewicowym. „Gazeta Warszawska“ także twierdzi, że objęcie przez p. Narutowicza urzędu prezydenta mogłoby spowodować uczucia patryjotyczne ludności.

Pomimo tych wojowniczych głosów należy jednak przypuszczać, że zapowiedziane na dzień urzędowe przejęcie władzy przez p. Narutowicza odbędzie się zupełnie spokojnie. Zarządzenia bezpieczeństwa i spokoju, poczynione przez ministra Darowskiego, zupełnie wystarczą, aby zapobiec awanturze na ulicy.

Oczywiście nie jest wykluczone, że na posiedzeniu sejmu, które dzisiaj się odbędzie, w obradach nad wnioskiem nagłym lewicy i P. S. L., w sprawie zajęć poniedziałkowych, dojdzie może do burzliwych momentów, a może i awantur ze strony prawicy.

## O zabezpieczenie obrad sejmu.

W związku z dzisiejszymi obradami nad wnioskiem nagłym w sprawie zaburzeń poniedziałkowych powstaje pytanie,

co zamierzają władze uczynić, aby zabezpieczyć swobodę i bezpieczeństwo posłów?

Po mieście krąży uporzycywe pogłoski, że gotują się nowe ekscesy.

Źródła tych wiadomości nie można na razie stwierdzić, pewnym jest w każdym razie, że nacjonalisci ogłosili, iż dążą do rozwiązania obecnego sejmu i do nowych wyborów.

ku temu zaś najkrótsza droga jest uniemożliwienie obecnemu sejmowi dalszych obrad.

Na dzisiejszym posiedzeniu będzie też ustalona odpowiedzialność za zajścia poniedziałkowe, co organizatorom ich będzie nie na rękę.

Mamy nadzieję, że będzie uczynione wszystko, aby położyć tamże szalony kamień o ile pogłoski nie są tylko wynikiem zajęć poniedziałkowych i obserwowanej przy nich niezrozumiałej bezczynności pewnych władz.

## Marszałek sejmu w obronie prawa.

Wczoraj popołudniu marszałek sejmu Rataj zwołał posiedzenie konwentu senjorów, celem dokonania podziału miejsc w komisjach sejmowych według planu, opracowanego przez kancelarię sejmu. Na propozycję posła Moraczewskiego i Bagnńskiego sprawę postanowiono odroczyć do jutra, celem wprowadzenia do projektu pewnych poprawek.

W związku z wypadkami z dn. 11 b m.

marszałek oświadczył, że zamierza wystosować do ministra spraw wewnętrznych pismo z propozycją, aby wydano zarządzenia, zakazujące gromadzenia się większych tłumów w okolicy gmachu sejmowego, oraz aby pociągnięto do odpowiedzialności tych funkcjonariuszy policji, którzy ze złej woli, czy niedbalstwa, uniemożliwili przybycie posłom i senatorom na

uroczystość aktu zaprzysiężenia prezydenta Rzplitej.

Co do czwartkowego plenarnego posiedzenia sejmu, marszałek oświadczył, że

posiedzenie to będzie miało charakter formalny, gdyż rząd będzie już w stanie „misji“.

Na posiedzeniu tem będzie odesłany do komisji szereg nowych ustaw, celem przygotowania materiału do dyskusji na plenum.

Najbliższe posiedzenie po ferjach świątecznych zwołane zostanie na dzień 28 bm.,

na którym to posiedzeniu rozpatrywany będzie projekt ustawy o trybunale stanu i przewidzianego budżetowe na pierwszy kwartał r. 1923.

Na tem samym posiedzeniu nowy premier wygłosi prawdopodobnie ekspozycję rządową. (Pat.)

## Sledztwo w sprawie burd endeckich.

WARSZAWA, 13 grudnia. PAT. Ministerstwo sprawiedliwości podaje do wiadomości, że sledztwo w sprawie zajęć poniedziałkowych dnia 11 b. m. prowadzi się do spraw ważniejszych: Sporzyński, pod osobistym nadzorem prokuratora okręgowego, Rudnickiego.

Sledztwo rozpoczęto już w poniedziałek o godzinie 2 po południu.

Dotychczas zbadano kilka osób z publiczności, oraz funkcjonariuszy policyjnych.

W dniach najbliższych zostaną podane szczegóły o dalszym przebiegu sledztwa.

## Najszczerze życzenia Mussolini'ego.

Wczoraj o godzinie 12-tej złożył prezydentowi Rzplitej wizyte poseł włoski, jego ekscelencja Tommasini, i wyraził panu prezydentowi z polecenia włoskiego prezydenta ministrów, Mussol-

ni'ego, oraz w swem własnym imieniu najszczerze życzenia i wyrazy uczucia radości z powodu wybrania go na to wysokie stanowisko. (PAT.)

## Znamienne odpowiedzi na gratulacje.

W odpowiedzi na otrzymane depesze gratulacyjne, pan prezydent Rzplitej wystąpił wczoraj następujące depesze:

Do Pana posła hr. Zamoyskiego w Paryżu.

„Zasłałem najszczerze podziękowanie za nadesłane mi przez pana życzenia, których szlachetna intencję oceniam w całej pełni. (—) Narutowicz.“

Do Pana posła Skirmunta w Londynie.

„Szczerze dziękuję poselstwu, konsulatu i kolonii polskiej w Londynie za nadesłane mi życzenia. Tobie, kochany kolego, pragnę szczerze podziękować za miłe wyrazy i zapewnienie współpracy dla dobra sprawy ołczystej. (—) Narutowicz.“

## Gratulacje i pożegnania.

WARSZAWA, 13 bm. (A. W.) Na zaproszenie prezydenta Rzeczypospolitej przybyli do niego do Łazienek dyrektorzy departamentów i naczelnicy wydziałów ministerstwa spraw zagranicznych. Prezydent Rzeczypospolitej w serdecznych słowach pożegnał swych dotychczasowych współpracowników. W imieniu urzędników wygłosił przemówienie dyrektor departamentu p. Bertoni.

WARSZAWA, 13 bm. (A. W.)—Dziś o godzinie 5 popoł. udała się do Belwederu w pełnym składzie rada ministrów celem pożegnania Naczelnika państwa.

WARSZAWA, 13 bm. (A. W.)—Prezydent Rzeczypospolitej otrzy-

mał w dalszym ciągu depesze gratulacyjne od fińskiego ministra spraw zagranicznych Wenhoffa, od prezydenta ministrów Jugosławji, Pasicza, od ministra spraw zagranicznych Rumunii, Duca, od rektora politechniki w Zurychu i wielu innych.

WARSZAWA, 13 grudnia. PAT. W dniu dzisiejszym o godzinie 5 po południu pan prezydent ministrów dr Julian Nowak wraz z całym gabinetem był przyjęty przez p. Naczelnika państwa w celu pożegnania go. W imieniu rady ministrów przemówił p. prezydent ministrów, na co odpowiedział p. Naczelnik państwa.

## Odparcie insynuacji.

Poseł Ignacy Daszyński ogłasza następujący list otwarty do pana Włodzimierza Perzyńskiego, feljetonisty „Rzeczypospolitej“:

— W „Rzeczypospolitej“ z dnia 13 grudnia piszesz Pan, że dnia 11 grudnia „kroczyłem z brauningiem w ręce na czele tłumów“, porównując mnie Pan do zbiorów carskich, którzy na czele policji lub wojska strzelali do bezbronnych robotników polskich. Okrywasz Pan hańbą moje nazwisko, znieważasz mnie najokrutniej.

Otóż oświadczam, że nie miałem rewolweru ani w ręce, ani przy sobie, że prowadziłem pod rękę starca 87-letniego, towarzysza Bolesława Limanowskiego, że na Placu Trzech Krzyży, obaj bez bronni leżaliśmy wraz z tym starym na bruku wobec salw studen-

tów polskich, obsypujących nas kulami, że potem po ucieczce studentów, staliśmy obaj przed łufami karabinów i brauningów policjantów niechających nas przepuścić do sejmu, dokąd powoływał nas obowiązek konstytucyjny. To jest prawda, która widziała tysiące ludzi w biały dzień na wielkim placu.

Jeżeli Pan zniewag z dnia 13. grudnia nie cofniesz, jeżeli Pan niekczemnych kłamstw swoich nie odwołasz, będą uważał Pana za tak podłego niekczemnika, za tak nisko upadłego człowieka, że słowa Pańskie odtąd nie zdołają znieważać ani pochwałić nikogo.

Ignacy Daszyński,  
poseł na sejm.  
Warszawa, 13 grudnia 1922 r.

## Stanowisko oficerów rezerwy.

Zarząd centralny Związku oficerów rezerwy ogłosił oświadczenie, że ekscesy z dnia 11 grudnia uważa za szkodliwe dla normalnego rozwoju państwa i wzywa

wszystkich oficerów rezerwy, aby wszelkimi dostępnymi środkami wpływali na uspokojenie wzburzonych umysłów.

## Bezkrwawy pojedynek.

WARSZAWA, 13 bm. (A. W.)—„Gazeta Warszawska“ podaje, że na tle zajęć poniedziałkowych odbył się dziś w południe pojedynek na pistolety między senatorem Zupowiczem, a p. Olszewskim, sprawozdawcą parlamentarnym „Gazety Warszawskiej“.

Obydwa przeciwnicy wyszli z spotkania bez szwanku. Sprawa obu została załatwiona honorowo.

## Budżet na rok 1923.

WARSZAWA, 13 bm. (A. W.) Prezydium rady ministrów — jak podaje „Kurier Czerwony“ — złożyło do łaski marszałkowskiej preliiminarz budżetowy na pierwszy kwartał roku 1923.

Budżet przewiduje w wydatkach przeszło 512 miliardów mk.

## Kolejnictwo polskie na terenie w m. Gdańska.

GDANSK, 13 grudnia. (Pat.)—W sprawie zgłoszonej przez rząd woi. miasta Gdańska próby o decyzje do wysokiego komisarza generalnego generała Hackinga w sprawie utworzenia przez Polskę na terytorjum woiłnego miasta dyrekcji kolejowej, obejmującej pewne linje kolejowe na terytorjum polskim, oraz koleje na terytorjum woiłnego miasta Gdańska, wysoki komisarz wydał następującą decyzję:

Polska nie ma prawa utworzyć na terytorjum Gdańska dyrekcji kolejowej, administrującej kolejami innymi, aniżeli temi, które leżą w obrębie terytorjum woiłnego miasta, o ile w tym względzie nie dojdzie do porozumienia z rządem woiłnego miasta.

## Józef Haller umywa ręce!

Na murach miejskich rozlepiono odezwę podżegacza krwawych wypadków poniedziałkowych, Józefa Hallera, nawołującą do pracy do poszanowania prawa i konstytucji.

Ten, który ślepi, obalamuconej czerni dał hasło do wojny domowej, który wziął na się krew przelwaną na placu Trzech Krzyży w Warszawie, obecnie wyciąga ręce po chorągiew pokoju i przywołuje na usta, szafibione wyrazami współnictwa ze zbieranymi ulicznymi, słowa pojednania i miłości chrześcijańskiej.

Czy ten jeniec głupoty i bezradności umysłowej, jaka sobie w głowie jego obrała siedzibę, nigdy nie zrozumie, że od jego słów rumienią się ze wstydu mury i rumienić się będą kamienie ulic miejskich?

Czy nigdy nie zrozumie, że nazwisko swe wypisał na jednej z najhaniebniejszych kart upadku duszy narodowej? Że zasłynie, jak ten, który targnął się na godność własnej ojczyzny, uosobionej w postaci jej pierwszego prezydenta?

Gdy postawiono kandydaturę Józefa Hallera na liście Chłeny, przestrzegaliśmy wyborców przed tym mleczarzem parafalnym, którego umysł dojrzał na wózku instruktorskim, krążącym między szopą a szopą, między żłobem a żłobem.

Stolica nie usłuchała naszej przestrogi. Powierzyła mandat cząstkiwemu przypadkowi, który z austriackiego służbisty zrobił generała polskiego.

Na szczęście, Józef Haller złożył już mundur żołnierza i szlifuje oficera.

Ale to nie dość.

Z kolei złożyć winien mandat poselski, ując natomiast kij plegrzymi i wzorem dawnych przestępców, kając się i krusząc, za spowodowanie krwi przelewu, powlec się w zgrzocie do miejsc dalekich poza krajem, aby tam w głuszy i zapomnieniu odpokutować ciężkie winy.

Z krwią na rękach pozostać w sejmie nie może!

Z piętnem hańby niezmytej na czole pozostać w gronie wybrańców narodu nie może!

Z ciężarem zbrodni nieodkupionej na barkach, pozostać w świątyni ustawodawstwa nie może!

Niedość jest ręce umywać! Trzeba oczyścić sumienie!

Lumir

General Haller, który z chwila wyboru na posła, z urzędu przeszedł w stan nieczynny, nie złożył o tem odpowiedniego raportu.

Obecnie został on przez wyższe władze wojskowe przeniesiony w stan nieczynny.

## Regulamin senatu.

WARSZAWA, 13 grudnia. PAT. Na dzisiejszym posiedzeniu komisji regulaminowej senatu, pod przewodnictwem senatora Zdankowskiego w dalszym ciągu rozpatrywano projekt regulaminu wewnętrznego. W drugim czytaniu przyjęto szereg artykułów dotyczących porządku dziennego obrad, wniosków formalnych i głosowania. Następne posiedzenie wyznaczone zostało na jutro na godzinie 2 po południu.



## Wiadomości bieżące.

### DZISIEJSZA POGODA.

Komunikat państwowego Instytutu meteorologicznego.

Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym:

Przeważnie pochmurno, opady, miejscami mgła, temperatura nieco powyżej zera. Umiarkowane wiatry zachodnie.

### Z przemysłu łódzkiego.

W październiku r. b. przywieziono do Łodzi kolejami 6.580 ton surowej bawełny, 589 ton surowej wełny. W tym samym miesiącu wywieziono z Łodzi kolejami do kraju i zagranicę 4.896 ton gotowych wyrobów bawełnianych i 979 ton gotowych wyrobów wełnianych. W porównaniu z wrześniem przywóz surowca bawełny podniósł się o 1.387 ton, przywóz zaś surowej spadł o 50 ton. Od maja r. b. miesięczny dowóz surowej wełny zmniejszył się o 21.900 ton.

### Obligacje pożyczki złotej, jako wadja i kaucja.

Minister sprawiedliwości wydał ostatnio do władz podległych okólnik, w którym wyjaśnia, że obligacje 8 proc. pożyczki złotej mogą być przyjmowane na wadja przy licytacjach, kaucje przy zawieraniu kontraktów ze skarbem państwa oraz kaucje składowe do depozytów wszelkich instytucji rządowych podług kursu, jaki w danej chwili obowiązując będzie na podstawie odpowiednich zarządzeń ministerjum skarbu.

### Lekarze włoscy w Polsce.

Z inicjatywy sekcji higieny Ligii narodów przybyli do Polski, jak wiadomo, lekarze higienicy włoscy, prof. dr. Druetti, inspektor generalny służby zdrowia publicznego w Rzymie, dr. Maggiora, dr. Conoll, dr. Tomassi-Cruelli dla studiów nad organizacją służby zdrowia w Polsce. Lekarze włoscy na pewien okres czasu przydzieleni do kierowników polskich urzędów sanitarnych, dzięki czemu mają możliwość dokładnego pozostania polskiej organizacji służby zdrowia. Goście włoscy zapoznali się z działalnością wszystkich wydziałów min. zdrowia publicznego, naczelnego nadzwyczajnego komisariatu dla walki z epidemiami, powiatowych i wojewódzkich urzędów zdrowia.

### Wywóz ropy.

Ponteważ zapasy ropy w kraju są niewielkie a produkcja, jakkolwiek wzrasta, to jednak nie w tym stopniu, by zaspokoić w całości zapotrzebowanie, rząd nasz projektuje wydanie zakazu wywozu ropy.

Projekt odnośny, opracowany przez min. przemysłu i handlu rozestany został do opinii zainteresowanym organizacjom gospodarczym.

### Wyjaśnienie.

Firma Juliusz Rozenthal prosi nas o wyjaśnienie, że wełna, jaką skradziono w tej firmie, została skradzioną z szopy, a więc nie ze szafy w kantorze.

### Five o'clock.

Five o'clock na schronisko który odbędzie się jutro i pojutrze w sali maślinowej Grand hotelu, zapowiada się znakomicie. Organizatorzy przygotowują wiele atrakcji i niespodzianek. Tańce przy dźwiękach jazz-bandu przelęgna się do rana.

## Oświata pozaszkolna w Łodzi.

Uniwersytet powszechny kontynuuje swoją akcję odczytową dla szerokiej warstwy społecznej na terenie związków zawodowych.

Od miesiąca września do chwili obecnej odbyło się 35 wykładów. Prelegenci otrzymują za każdy wykład mk. 4000, dotychczas więc wydano na uniwersytet powszechny mk. 120.000.

Zarząd uniwersytetu powszechnego i uniwersytetu robotniczego składa się z kierownika p. dr. Kopcińskiego, wizytatora p. Cz. Bagińskiego i sekretarza generalnego p. L. Filipowicza.

Kursy dokształcające w r. b. zorganizowano, ustanawiając ogniska dla młodzieży w wieku od lat 14 do 18 oddzielnie, a oddzielnie dla ludzi starszych ponad 18.

Czas trwania nauki ogólnej podzielono na 10 semestrów, zamiast dawniejszych 5 kursów. Do ognisk dla młodzieży wcielono obowiązkowo młodzież rocznika 1908.

Na zasadzie uchwały rady miejskiej z d. 30 sierpnia r. b. w miesiącu wrześniu pracowało na kursach dokształcających dla dorosłych i młodzieży 128 nauczycieli, w miesiącu październiku 177, a w miesiącu listopadzie 188.

Obecnie czynnych jest 13 ognisk dla dorosłych i 24 ognisk dla młodzieży.

Liczba uczeszcujących wynosi około 4500 osób. Pensja nauczyciela wykładającego, przy 24 godzinach pracy miesięcznej, wynosi w miesiącu grudniu mk. 76.440, pensja kierownika ogniska mk. 114.660. Wydatki na utrzymanie personelu (bez wydatków na opał, światło, materia-

ły piśmienne i pensje członkom zarządu) wynosiły w miesiącu wrześniu mk. 5095.330 w miesiącu październiku 9.659.511 mk. i w miesiącu listopadzie mk. 13.180.330.

Studenci opłacają miesięcznie po mk 300, uczeszcający przynajmniej sowa z rocznika 1908 korzystają z nauki bezpłatnie.

Zarząd kursów dokształcających składa się z przewodniczącego p. dr. Kopcińskiego, inspektora Cz. Bagińskiego, instruktora: Stanisława Loby i Karola Kahla, oraz sekretarza generalnego Tadeusza Filipowicza.

Uniwersytet robotniczy zorganizowano w b. r. szkolnym dla abiturjentów kursów dokształcających, lub posiadających przygotowanie równorzędne.

Program uniwersytetu robotniczego obejmuje: literaturę z wypracowaniami, dzieje kultury, matematykę praktyczną, prawo, ekonomję i naukę ohywatelską, wszechświat a człowiek i higiena, ogółem 12 godzin tygodniowo (4 razy po 3 godziny).

Sił nauczycielskich z przygotowaniem wyższych zakładów naukowych pracuje 8, płaca za godzinę w miesiącu grudniu wynosi mk. 5.305, wydatki na utrzymanie personelu (bez wydatków na opał, światło i materiały piśmienne) wynosiły w miesiącu październiku mk. 560.401, w miesiącu listopadzie mk. 761.430.

Uczeszcza na uniwersytet robotniczy 120 osób, opłacając 2000 mk. miesięcznie.

Kieruje uniwersytetem robotniczym zarząd uniwersytetu powszechnego, zaś kierownikiem lokalnym jest p. Edward Falkiewicz

## Dochodzenia administracyjne.

### Kary za niedopełnienie obowiązków szkolnego.

W czasie od 27 listopada do 9 grudnia za nieposyłanie dzieci do szkoły z wyroków komisji powszechnego nauczania odbyli kary aresztu jednodniowego:

Zygier Natan Zielony Rynek 7, Szajnberg Mojżesz, Nowo-Cegielniana 38, Herman D., Piotrkowska 35, Szternberg Zelig, Konstancynowska 14, Nawroński Antoni, Konstancynowska 14, Zientalak Roch, Konstancynowska 41, Niedźwiedz Jakób, Cmentarna 3, Fajwaks Elja, Zachodnia 33, Baranowski Jan, Cmentarna 11, Libiszewski Roman, Wysockiego 13, Graczyk Józef, Wileńska 8, Szturm Reinhold, Wólczajska 135, Leśniewski Jan, Rajtera 5, Muszyński Józef, Piotrkowska 269, Szwareberg Chaim, Cegielniana 9, Szewczyk Rafał, Zakątna 85, Rechtowa Ruchla, Aleksandrowska 87.

### Dwudniowego aresztu:

Eilenborg Dawid, Zawadzka 15, Sędzicki Walenty, Pomorska 61, Raczyński Józef, Szkołna 21.

### Walka z lichwą.

Policja pociągnęła do odpowiedzialności Anczela Wajcemberga, zam. przy ulicy Franciszkańskiej 55, za skupywanie podczas targu na Bałuckim Rynku hurtowo kartofli w godzinach niedozwolonych.

Za niestosowanie się do przepisów w przedmiocie zwalczania lichwy zostali skazani: po 100.000 mk. Władysław Dnyżycki, Józef Kryczy, Główna 18, Marja Miller

Towarowa 26. Po 50.000 mk. Ghaim Najman, Brzezińska 70 i Mania Goldberg, Targowa 67. Po 30.000 mk. Antoni Kuklak, Gdańska 3, i Adolf Blumenfeld, Zawadzka 15. Następnie Chaim Spicberg, Zawadzka 25.000 mk. Abram Branicki, Średnia 26 i Perla Blumke, Zawadzka 40 na 20.000 mk. bip

### Walka z pijaństwem.

Za ukazanie się w stanie nietrzeźwym w miejscu publicznym w dalszym ciągu pociągnięci zostali do odpowiedzialności karnej: Herman Szreter Główna 27, Stefan Jedrzejczak Wodna 16, Roman Banasiak, Obywatelska 3, Franciszek Wysocki, Napiórkowski 15, Kazimierz Otomański, Rzgowska 53, Alfons Walkowiak, Złota 10, Władysława Sikorska i Stanisława Sałacińska, Brzezińska 63. bip.

### Nieoświetlanie klatek schodowych.

Policja spisała protokół na Samuela Lasmana, właściciela domu przy ulicy Piotrkowskiej 261, za nieprześwietlenie klatek schodowych w godzinach wieczorowych. (bip).

## Teatr i muzyka.

—o—

Dzisiaj premiera „Słabej Kobieci”, sztuki Devala. Niedawno w „Teatrze małym” w Warszawie grano z olbrzymim powodzeniem inną sztukę tegoż autora. W „Słabej kobiecie” w popularnych relach wystąpiła panie: Barwińska, Wernisówna, Jarkowska, Wiśniewska, oraz panowie: Krotke, Szyndler, Oswald Wybrański. Reżyseruje Janusz Sarnacki.

## Echa wielkiego pożaru.

W związku z informacją, zamieszczoną we wczorajszym numerze naszego pisma otrzymujemy jeszcze następujące szczegóły: W nocy z wtorku na środę

**o godz. 1-ej min. 40 wybuchł pożar w fabryce Bergera i Chabańskiego,**

przy ul. Wólczajskiej 123, w budynku, należącym do firmy Horak i Wenske.

**Pożar powstał wskutek rozgrzania się łożyska transmisyjnego**

z którego iskry padły na leżącą obok bawełnę.

**W ciągu 10 min. cały budynek, w którym pracowało 8 firm, stanął w płomieniach.**

Ofiarą ognia padły 3 osoby, a mianowicie: robotnik Orlik, który po skończonej pracy w nocy położył się spać na worach z bawełną, gdyż miał znowu nad ranem stanąć do pracy, robotnik Wojciech Walczak został ciężko poparzony,

niewiadome są losy dozorca fabryki Braci Lieberman, Goldguta, który pilnował nieczynnej fabryki.

Na ratunek pośpieszyły 4 oddziały straży ogniowej ochotniczej oraz straż Szajblera i Poznańskiego.

**Podczas pożaru ściana ze strony ul. Gdańskiej upadła, zaś pozostałe mury na tej ulicy grożą również zapadnięciem,**

wobec czego ruch między ul. Zamienhoia i Anny został zamknięty. Dzięki usilnej akcji

**udało się uratować posesję ze strony ul. Wólczajskiej.**

Robotę w fabryce utraciło 200 robotników, zaś w sąsiedniej fabryce Szyffera, wskutek uszkodzenia urządzeń elektrycznych, nie pracuje około 300 robotników.

W ciągu dnia wczorajszego pracowano nad rozgrzebywaniem gruzów, celem wyszukania ewentualnych dalszych ofiar. Straty olbrzymie.

## 12 lat więzienia za żonobójstwo.

Przed sądem okręgowym, pod przewodnictwem wice-prezesa s. o. b. Witkowskiego w asystencji sędziów Zaborowskiego i Ilincza, rozegrał się smutny epilog krwawego dramatu małżeńskiego, którego ofiarą padła młoda kobieta.

Przy szosie Pabjanickiej nr. 61, mieszkał Feliks Cygora wraz ze swą żoną Marianną. Trwało to do czasu, aż pewnego, pięknego poranku małżonka udała się do lasu po borówki, czy też grzyby.

Tam jakiś gajowy usiłował ją zgwałcić, a gdy się zaczęła bronić i nie chciała ulec jego namowom, uderzył ją kolbą od dubeltówki w głowę tak silnie, że padła bez przytomności na ziemię.

W tym stanie znalazła ją policja i odwiezła do szpitala w Tomaszowie, gdzie dr. Augsbach dokonał trepanacji czaszki, a po wyleczeniu odesłał ją do domu.

W międzyczasie sprowadził sobie Filip Cygora do mieszkania kochankę, Józefę Wrone, a kiedy żona jego, Marianna, powróciła do domu, Cygora kochanki z domu nie chciał usunąć. Doszło do tego, że Cygora ze swą kochanką sypiał razem w łóżu małżeńskim, a prawowita jego małżonka leżała obok na podłodze, na nędznym barłogu.

Ponadto bil i katował Cygora swą żonę tak, iż w nocy rozlegały się w mieszkaniu krzyki i płacze, co się dawało we znaki sąsiadom. Aby nie zdradzić swej tajemnicy domowej zabronił on żonie stykania się z kimkolwiek.

Ostatecznie awantury małżeńskie nie spodowały się Józefie Wronie, która porzuciła swego żonatego kochanka, co jeszcze gorzej wpłynęło na stosunki domowe Cygorów. Widząc, iż żona stoi mu na przeszkodzie, złośliwie postanowił zgładzić biedną żonę ze świata.

W tym celu, 8 kwietnia zmusił ją do wypicia spirytusu metylowego, zmieszanego z esencją

octową, poczem czempredziej opuścił mieszkanie i udał się do swej kochanki Wrony, którą zabrał na zabawę, trwającą do rana. Tymczasem w mieszkaniu Cygorów działy się straszne rzeczy. Sasiędzi usłyszeli krzyki i wołania o pomoc, a gdy wtargnęli do mieszkania, ujrzeli wijącą się w bólach żonę Cygory. Przed śmiercią zdołała ona opowiedzieć, iż małż otrul ją spirytusem, co też następnie sekcja sądowo-lekarska stwierdziła.

Na pytanie przewodniczącego, zbrodniarz do winy się nie przyznał, twierdząc z bezczelnością, że żona sama się otruliła „oleandrem” lub spirytusem, które pła w celu spędzenia płodu.

Starał się on przekonać sąd, iż nieboszczyka żona nosiła się z zamiarem popełnienia samobójstwa, gdyż była anormalna, aczkolwiek on obchodził się z nią bardzo dobrze.

Twierdzeniem tym zadali kłam świadkowie sąsiedzcy, którzy w zupełności potwierdzili akt oskarżenia.

Przedstawiciel oskarżenia publicznego podprok. Wilecki podkreślił w swej mowie, że ostatnio zapanaowała w Łodzi wprost mania żonobójstwa, nie mówiąc już o sprawach Kowalskiego, Odrowskiego i wielu innych, na wokandydzie znajdują się znowu dwie takie straszne sprawy. Ze strasznym złem należy walczyć we wszelki możliwy sposób. — Oskarżyciel wskazywał na głęboką tragedję, wewnętrzną, na ten spazm nieprzewycięzonej meki, tkwiący w duszy nieszczęśliwej kobiety, zmużonej patrzeć spokojnie na swego męża, dzielącego łóżo małżeńskie z inną kobietą.

Prokurator żąda wymierzenia jaknajsurowszej kary.

Sąd po naradzie skazał Filipa Cygorę na 12 lat ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw. (bip).

## Czytajcie Kurjer Wieczorny.

## Uruchomiona fabryka wyrobów włókienniczych

(20 warsztatów mechanicznych) w śródmieściu, obszerny lokal handlowy, kompletnie urządzone biuro oraz piwnice przy ul. Piotrkowskiej — w celu powiększenia przedsiębiorstwa poszukuje

**wspólnika z kapitałem do 50 milionów.**

Współpraca pożądana lecz nie konieczna. Oferty sub „Korzystne” do adm. Głosu Polskiego. 611-1

Eleganckie

## mieszkanie

jedno lub dwupokojowe dla pojedynczej osoby **poszukiwane.** Cena nie krepuje. Oferty pod „Eskos” do Adm. „Głosu Polskiego” Piotr 106.

## BRYLANTY,

perły, złoto, srebro, zegarki, różną biżuterję stare zęby i dywany kupuje; placą najsumienniej Sklep jubil. **A. Kerszkorn,** Cegielniana 37, róg Piotrkowskiej

### Płace 150% drożej

Kupuje brylanty, złoto, srebro, perły, diamenty, biżuterję, stare zęby, zegarki oraz futra i dywany. **Konstantynowska 7.** Milch, prawa oficyna I piętro. 601-12

### Poszukiwana do większego biura biegła

stenotypistka - korespondentka w językach polskim i niemieckim.

Złożenia pod „Kaem” do Administracji „Głosu” 17716-2

### Pracownia gorsetów

## Anny Laferskiej

mieści się obecnie

## 182 Piotrkowska 182

oficyna, parter, II-gie wejście. 561-4

Kupimy 1 egzemplarz „Głosu Polskiego” z dn. 1 stycznia 1919 r.

## Administracja „Głosu Polskiego”



### Międzynarodowa sytuacja gospodarcza w chwili obecnej.

W „Excoelstorie” paryskim z 3 grudnia można było czytać zdania następujące: „Tym razem trzeba będzie osiągnąć jakiś rezultat. Nasze położenie finansowe, podobnie, jak położenie finansowe Belgii i Włoch, nie pozwala nam czekać albo w tej, czy innej postaci Niemcy zaplaca, lub też nastąpi ciężkie przesilenie gospodarcze, którego skutków narazie określić niepodobna”. W ten sposób kwestia odszkodowań jest oceniana w chwili obecnej przez całą opinię publiczną francuską. Wylania się jednak pytanie, w jaki sposób zdolają państwa ententy zmusić Niemcy do płacenia, czy ewentualnie zarządzania natury militarnej, czy inne sankcje okażą się skuteczne. — Przecież nie przeciw rządowi niemieckiemu, który w chwili obecnej posiada autorytet minimalny i zgłasza zawsze swą dymisję przed każdorazowym terminem zapłaty. Nie mogą one być skierowane przeciw masom ludowym, których położenie jest w najwyższym stopniu opłakane, a szalejąca w Niemczech drożyzna sprawia, iż robotnik, chcąc nabyć parę obuwia, musi na zaopatrzenie się w odpowiednią gotówkę poświęcić 10 dni pracy. Cieżarem odszkodowań, zdaniem prasy francuskiej, winni być przede wszystkim obarczeni przemysłowcy. W ten sposób stawia kwestię odszkodowań p. Paul Raunaud w parlamencie francuskim, proponując, aby Niemcy umożliwili partycypowanie państwowym sprzymierzonemu, jako swym wierzycielom w eksploatacji przemysłu.

O ścisłym związku kwestii odszkodowań z sytuacją gospodarczą Francji najwymowniej świadczy coraz bardziej wzmagać się zależność kształtowania kursu franka od fluktuacji marki niemieckiej. Równoległość zwykłej lub niższej marki franc. i marki niemieckiej w stosunku do funta szterlingów wykazana jest w zestawieniu następującym (parytet franka franc. — 25,22):

	fr. franc.	mk. niem.
31 paźdz.	63,05	20400
14 listopada	68,50	31250
1 grudnia	64,25	33415
7 grudnia	6477	36441

Pewne polepszenie się kursu franka franc., jakie nastąpiło w połowie listopada, w części tłumaczy się poprawą gospodarki finansowej, o której można wnioskować na podstawie październikowych zamknięć rachunkowych francuskiego ministerstwa skarbu. W tych wykazach po raz pierwszy osiągnięte dochody z podatków pośrednich przekroczyły liczbę preeliminowane i wobec tego nie jest wykluczone prawdopodobieństwo, iż w końcu r. b. wpływy z podatków przewyższą wpływy z r. ub. o 3 miliardy franków. Ten wzrost dochodów państwowych mógłby spowodować rzeczywistą poprawę ogólnej sytuacji gospodarczej we Francji, gdyby towarzyszyła mu jednocześnie poprawa

franka franc. oraz zmniejszenie się wydatków. Dalszy spadek franka franc. będzie musiał wywołać wzrost cen, szczególnie zaś cen surowców przemysłowych. Nadto konsekwencją spadku waluty francuskiej stanie się ograniczenie importu wyrobów obcych, wzrost cen środków żywnościowych itp. — objawy, znamionujące życie gospodarcze we wszystkich krajach o słabej walucie. Spadek waluty francuskiej będzie równoznaczny podwyższeniu cen ochromnych, co może najdotkliwiej odczucie przemysł angielski, już obecnie przeżywający ciężki kryzys. Niedawno kupcy w Manchesterze oświadczyli, iż tak wielkiej stagnacji, jaka panuje obecnie w handlu z Indiami, Anglia nie pamięta. Rynek zbytu dla Anglii zwięża się zatem netylko w Europie, lecz również, jak widzimy, w Indiach. Zmniejszenie się eksportu angielskiego do Indji z jednej strony uzasadnione jest wzmagać się rozwojem krajowego przemysłu bawełnianego, z drugiej strony — konkurencją Japonii. Nadto na spadek wywozu angielskiego do Indji wywierają wpływ — wysokie ceny bawełny, oraz niski kurs rupii. Należy wziąć i tę okoliczność pod uwagę, iż znaczna ilość tkanin angielskich wysyłana jest dla celów przerobczych do Szwajcarii, Niemiec i Francji, skąd eksportuje się je do innych krajów, które do niedawna pozostawały w bezpośrednich stosunkach z Anglią. Oczywiście, objaw ten został spowodowany zbyt wysokimi kosztami produkcji w Anglii, które uniemożliwiają dogodną dla przemysłowców angielskich kalkulację. Stanowi on jednocześnie większe jeszcze niebezpieczeństwo dla przemysłu angielskiego, niż wzrost cen bawełny surowej.

W Stanach Zjednoczonych sytuacja gospodarcza również nie przedstawia się zbyt pomyślnie. Strejki, jakie miały tam miejsce na pewien czas sparaliżowały najważniejsze gałęzie przemysłu, nie mogły pozostać bez wpływu na ogólną sytuację gospodarczą kraju. W przemyśle stalowym panuje zastój. Wzrost cen surowca, jaki nastąpił w czasie strejku robotników, wytworzył dla trustu stalowego stan w wysokim stopniu niepokojący. Wzrosły również płace. W miesiącu wrześniu wywieziono zaledwie 140.000 ton stali, co stanowi połowę wywozu stali w tymże miesiącu z Anglii. W pierwszych dziesięciu miesiącach r. b. wywieziono ogółem ze Stan. Zjednoczonych 1.586.000 ton stali, podczas gdy w tymże okresie r. z. wywieziono 184.000 ton. Na handel zagraniczny St. Zjedn. bardzo niekorzystnie oddziaływała niedość jasna sytuacja w zakresie polityki handlowej w związku z nową taryfą celną. W szerokich kołach handlowych przepowiadają jej b. krótki żywot, szczególnie zaś z tego względu, iż opozycje przeciw niej tworzy partja demokratyczna

Dr. Leon Pączewski.

### Zycie gospodarcze Polski.

Pierwszy polski kongres naftowy. Związek polskich producentów i rafinerów olejów mineralnych podjął pracę przygotowawczą w celu zwołania w czerwcu roku przyszłego pierwszego polskiego kongresu naftowego.

Dywidendy. Walne zgromadzenie akcjonariuszów sp. akc. Tadeusz Kraft i S-ka uchwaliło wypłacić na rok gospodarczy 1921-1922 (do lipca 1922) dywidendę w wysokości 30 proc.

Elektrownia okręgowa w Praszce. Sp. akc. w Warszawie uzyskała zezwolenie od władz na powiększenie kapitału zakładowe-

go o 540 milj. mkp. t.j. do wysokości 720.000.000 drogą wypuszczenia 1.080.000 szt. akcji V emisji war. nom. po mk. 500. Jedna akcja poprzednich emisji daje prawo do nabycia 1 akcji V emisji za mkp. 600 plus koszty.

Zmiana wysokości mnożnika celnego. W „Dzienniku Ust.” ogłoszono rozporządzenie, mocą którego mnożnik celny zostaje podwyższony do 1000, dopłata zatem do cła wynosić będzie 99,900 pr.

Produkcja węgla na Górnym Śląsku wyniosła w tygodniu od d. 20 do 26 listopada ogółem 471.631 tonn, z czego wysłano do reszty kraju (po pokryciu zapotrzebowania miejscowego) 83136 tonn, do Niemiec 125.990 tonn.

### Możliwości przywózowe i wywózowe w przemyśle hutniczym.

Przedwojenny bilans Kongresówki wykazywał dla surowca przywóz od 18,9 proc. do 39,5 procent rocznej wytwórczości (z Rosji i zagranicy), wówczas gdy wywóz surowca osiągnął największe liczby w roku 1901 — 1,82 procent. Dla żelaza, stali i blachy istniał odwrotny stosunek: wywóz przewyższał przywóz najmniej (r. 1909) o 2,4 procent i najwyższej (r. 1901) o 24 procent wytwórczości.

Górny Śląsk surowki wysyłał najmniej 4,6 proc. (r. 1909), najwięcej 6,7 procent (r. 1911) swojej wytwórczości, natomiast żelaza i stali walcowanej w 1911 — 61 procent, z których wewnątrz Niemiec — 55 proc., do Rumunii — 2,56 proc., do krajów bałkańskich 0,76 proc., do Austrii — 1,56 proc., do Szwajcarii i Włoch — (dynamo-blacha) 0,36 proc., do Skand. i Danii — 0,53 proc., do Rosji — 0,50 proc. — Pomimo niekorzystnych warunków, wysokich taryf kolejowych, wysokich cel ochronnych na rynkach rosyjskich — Górny Śląsk eksportował 6 procent swych wyrobów na zewnątrz rzeszy i przyjmował czynny udział w gospodarce Niemiec. Jeśli założyć, że teraz pociągi z żelazem skierują się do Polski, to wywożąc 6 procent wytwórczości Śląska zagranicę, będzie Polska zaopatrywana w żelazo w ilości dostatecznej, mianowicie 750.000 tonn rocznie.

Roczny przywóz rud w 1912 r. wynosił: do Kongresówki z Rosji 532.000 tonn, a huty polskiej części Górnego Śląska, czyli 65 proc.

lut całego Śląska zużyły obcej rudy, w tej liczbie rosyjskiej, 622.000 tonn, razem 1.154.000 tonn.

Zajmując drugie miejsce na kontynencie w wytworze cynku, państwo polskie ma przed sobą widoki wywozu jego nazewnątrż po zaspokojeniu swych potrzeb, gdyż przed wojną Kongresówka eksportowała do Rosji około 60 procent wytwórczości i 89 procent piyłku cynkowego. Z rozpoczęciem budownictwa i z rozwojem innych gałęzi przemysłu, produkcja b. Kongresówki znalazłaby zbyt i wewnątrz państwa. Wobec przyłączenia Śląska (wywóz przedwojenny 80 procent) i Małopolski (wywóz 45 procent) cynk i pyłek cynku zawsze będą dla Polski najważniejszymi obiektami eksportu. To samo stosuje się do kadmu, glejty i ołowiu (w roku 1911 z Górnego Śląska do Rosji, Austro Węgier, krajów bałkańskich i Niemiec wywieziono 91,5 procent produkcji ołowiu).

Rozwój przemysłu hutniczego spotkał wydatną, jakkolwiek bierną pomoc rządu polskiego w postaci ulg celnych dla artykułów, idących do odnowienia lub pomnożenia wytwórczości, skoro nabycie ich w kraju będzie niemożliwe.

Nowe wymagania rynku polskiego, kształtującego się pod wpływem potrzeb przemysłu elektrotechnicznego, mają olbrzymie znaczenie dla hutnictwa miedzi. Ostatnią Polską będzie muszona dowozić z zagranicy w ilości około kilku tysięcy tonn rocznie (metal i ruda miedziana).

### Kronika ekonomiczna.

#### FRANCJA

Bezrobocie. Ilość robotników bez pracy zmniejszyła się znacznie w porównaniu z rokiem ubiegłym wynosi ona w ostatnim miesiącu 2104 na fundusz zapomogowy w budżecie państwowym tylko 2 i pół mil. fr. (w roku 1921 24 mil. fr.).

Banque de France. Dnia 30 ub. miesiąca zapas kruszcu wynosił 5.533.921.511 fr., należności zagr. 573.968.752, zaś obieg banknotów 36.114.050.565 fr.

#### AUSTRIA

Wstrzymanie inflacji w Austrii. Od dnia 18 listopada wstrzymano drukowanie nowych banknotów dla zaspokojenia zapotrzebowania skarbu państwa. Na przyszłość wydatki skarbu będą pokrywane zapomocą emisji bonów skarbowych, zagwarantowanych przez znajdujące się w skarbie 130 milionów koron złotych. W kołach politycznych spodziewają się, że prasa pieniężna zawiesiła swą pracę na długo jeśli nie na zawsze, rozumiejąc tu naturalnie tylko zaprzestanie nieograniczonej emisji pieniędzy papierowych, nieposiadających pokrycia złotego.

Maszyny drukarskie pracowały w Austrii bezustannie w ciągu ostatnich 8-ju lat. Przez ten czas zostało puszczonych w obieg (do dnia 7 listopada) obligacji skarbowych na sumę 1.439.167,8 milion. koron; ilość banknotów, znajdujących się w obiegu równa się 2.979.322,9 milion. koron.

Elektryfikacja kolei w Austrii. Program elektryfikacji alpejskich kolei żelaznych w Austrii, do którego wykonania przystąpiono po wojnie, urzeczywistnia się pomyślnie. Fabryki austriackie budowały obecnie pierwszy parowóz elektryczny dla pociągów pośpiesznych.

#### WĘGRY.

Import kartofli polskich na Węgry. Węgierska aprowizacyjna rada państwa podczas jednego ze swych ostatnich posiedzeń zajmowała się sprawą importu kartofli z zagranicy. Mianowicie kilku importerów wystąpiło z prośbą

o udzielenie im pozwolenia na wwóz kartofli z Czechosłowacji, Polski i Austrii, gdyż te kartofle, bez względu na wysokie koszty transportu byłyby tańsze niż pochodzenia węgierskiego. Ministerstwo aprowizacji ze względów walutowych skłonne jest udzielić pozwolenia tylko na wwóz z Austrii i Polski.

Stagnacja w węgierskim handlu zbożowym. Na budapeszteńskim rynku produktów spożywczych daje się zauważyć od paru tygodni wyraźna stagnacja. Obfita podaż zupełnie niepokrywa się bardzo nieznacznym popytem. W kołach fachowych widzą przyczynę stagnacji w polityce ekonomicznej rządu, uniemożliwiającej prawie całkowicie eksport maki węgierskiej; na dawnych rynkach węgierskich, żywiących się w znacznej części mąką węgierską, jak Austria i Czechy, Węgry zostały zastąpione przez mąkę amerykańską.

### Rynek pieniężny.

#### Giełda warszawska.

Gotówka.	
Dolary Stan. Zjedn.	18375 - 18275
Dolary kanad.	18200
Marka niem.	2,25
Czeki i wpłaty.	
Belgia	1195
Berlin	2,21 - 2,25
Gdańsk	2,25 - 2,25
Holandja	7425
Londyn	84500 - 84700
Nowy Jork	18375 - 18225
Drobne dolary	18285 - 18085
Paryż	1306 - 1302
Szwajcaria	3475
Sztokholm	5020
Wiedeń	26,00
Praga	582
Włochy	925
Listy zastawne.	
Miljonówka	1700 - 1680
4 i pół proc. listy zast. ziemsk. za 100 rubli	270
4 i pół proc. list. zast. ziemsk. za 100 marek	57,50
5 procen. obl. m. Warszawy	360
5 proc. Łodzi	215
Akcje.	
Bank Handlowy	52000
Bank kred. warsz.	16000
Bank przem. lwowskich	2500
Zw. s.p. zarobk.	9250
Bank zachodni	24250

Bank dla handlu i przem.	24000
Bank przemysłowy	3400
Bank zj. z. polsk.	7700
Pirley	600
Drzewo	87000
Węgiel	87000
Zielonki	137000
Starachowice	49000
Cegielni	41500
Lilpon	5500
Pocisk	5400
Ostrowiec	67000
Rudzi	38000
Karasiński	8400
Parowozy	7050
Zwardów	965000
Borkowski	800
Modrzejewski	68000
Zeduga	3200
Naita	4800
Władt	13000
Nobel	17250
Kijewski	45000

### Cedula giełdy pieniężnej w Łodzi.

Łódź, dnia 13 grudnia.	
Dolary St. Zjednoczonych (gotówka) w plac. —, w żąd. 18.350, tranz. 18.375	
Dolary St. Zjedn. (czeki) w plac. —, w żąd. —, w tranz. 18375	
Franki belgijskie (czeki) w plac. 1190, w żąd. 1200, tranz. —	
Franki francuskie (czeki) w plac. 1290, w żąd. 1300, w tranz. —	
Franki szwajc. (czeki) w plac. —, w żąd. 5450, w tranz. —	
Funty ang. (czeki) w plac. 84,700, w żąd. 84,800, w tranz. —	
Korony austr. (czeki) w plac. 0,25,00, w żąd. 0,26	
Korony czeskie (czeki) w plac. 570, w żąd. 530	
Marki niem. (got.) w plac. 2,25, w żąd. 2,30, tranz. 2,25	
Marki niemieckie (czeki) w plac. 2,27, w żąd. 2,30, w tranz. 2,27	
Miljonówka w plac. —, w żąd. 1700.	

### Z czarnej giełdy warszawskiej.

Wczoraj na warszawskiej giełdzie nieurzędowej notowania były następujące:

Dolary	18500
Franki fr.	1330
Funty	84500
Marki niem.	2,20
Ruble złote	950 000
Ruble srebrne	5650
Bilon	2950
Tendencja	mocna.

### Czarna giełda w Łodzi.

W dniu wczorajszym na nieurzędowej giełdzie w m. Łodzi tendencja była mocna.

Obroty średnie. Kursy kształtowały się następująco:

Dolary	18350 - 18275
Funty	84500 - 84300
Franki fr.	1300 - 1295
Franki belg.	1190 - 1185
Franki szwajc.	3425
Marki	2,25
Kor. austr.	0,26
Kor. czesk.	580 - 585
Liry	910
Leje	120
Miljonówka	1900 - 1750
Wiedeń czeki	0,26 - 0,25,25
Berlin czeki	2,25 - 2,18

### Urzędowa giełda gdańska.

GDANSK, 13 grudnia. — (Tel. wł. „Głosu Polsk.”). — Na dzisiejszem zebrańniu giełdy gdańskiej notowano:

Warszawa	43,89 - 44,11
Marka polska	45,85 - 45,57
Nowy-jork	7 955,06 - 7 994,49
Londyn	37 158,37 - 37 343,15
Paryż	573,56 - 576,44
Poznań	45,51,50 - 45,75

### Urzędowe notowania w Berlinie.

**Zamknięcie giełdy**

BERLIN, 15 grudnia. (Tel. własny „Głosu Polsk.”). Na urzędowej giełdzie berlińskiej notowania były następujące:

Warszawa	45
Marka polska	45,50
New-jork	8.067,28 - 8.107,72
Londyn	37.406,25 - 37.393,75
Paryż	569,57 - 572,45
Włochy	401,49 - 403,51
Belgia	526,18 - 528,82
Szwajcaria	1.526,17 - 1.533,83
Holandja	3.231,90 - 3.248,10
Christiania	1.541,15 - 1.548,87
Kopenhaga	1.683,28 - 1.691,38
Sztokholm	2.174,55 - 2.185,45
Buenos-Aires	3.042,37 - 3.057,85
Tendencja	słabsza.

### Nieurzędowe notowania w Berlinie.

**Pogięta.**

BERLIN, 13 grudnia. (Tel. własny „Głosu Polsk.”). Po zamknięciu giełdy, notowania były następujące:

Warszawa	44,75
Marka polska	45,25
Nowy-jork	7 950
Londyn	37.000
Paryż	564
Praga	249,50
Włochy	95,50
Belgia	520,25
Szwajcaria	1510
Holandja	3,195
Tendencja	słaba.



# ECHA KONFERENCJI LONDYŃSKIEJ.



Poincaré



Bonar Law



Mussolini



Theunis

## Wyjaśnienia premiera angielskiego.

### BONAR LAW O ODSZKODOWANIACH.

LEAFIELD, 13 grudnia (Pat) Polradjo. W izbie gmin wygłosił Bonar Law przemówienie o konferencji londyńskiej. Premier udzielił m. in. wyjaśnienia co do swego oświadczenia w sprawie długów sojuszników, z którego mogłoby wynikać, że Anglja odbiegła od swej pierwotnej polityki. Powiedziałem, mówił Bonar Law, w tej sprawie, że niesprawiedliwym byłoby takie rozłożenie ciężarów, przy którym Anglja płaciłaby za wszystkie państwa sojusznicze.

Uważam za wskazane, aby zastanowić się nad ogólną sumą, jaką możnaby uzyskać od Niemiec.

Sojusznikom, którzy nie otrzymali wszystkiego, czego się spodziewali, uznaniem za właściwe powiedzieć, że

gotowi jesteśmy zredukować nasze pretensje,

zaznaczyłem jednak, że skłonni byliśmy ponieść pewne ofiary i zgodzić się na otrzymanie od sojuszników i Niemiec mniejszej sumy, niż ta, którąśmy wypłacili Ameryce,

tylko wtedy, gdybyśmy widzieli, że w ten sposób można dojść do załatwienia sprawy odszkodowań.

Nie wartoby jednak zdecydować się na takie ustępstwo, gdyby sprawa odszkodowań w dalszym ciągu miała być otwarta.

### PRZEDWCZESNA DYSKUSJA.

LEAFIELD, 13 grudnia (Pat) — Polradjo. Odpowiadając wicehrabiu Grey'owi na interpelację w izbie lordów, margrabia Salisbury oświadczył, że

sprawozdanie dotyczące zjazdu premierów, będzie odczytane w izbie gmin w czwartek, a na żądanie może być powtórzone w izbie lordów.

Mówca Birkenhead zapytał,

czy przed dnem 1 stycznia będzie prowadzona dyskusja nad kwestją okupacji okręgu Ruhry.

Salisbury odpowiedział, że wszelka dyskusja w obecnej chwili mogłaby tylko zaszkodzić całej sprawie.

## Poincaré o wynikach narad.

PARYŻ, 13 grudnia. (PAT). — Prezydent ministrów Poincaré po powrocie z Londynu przyjął przedstawicieli prasy, którym oświadczył między innymi, że konferencja dała

bardzo ciekawe wyniki w kwestji długów międzysojusznicznych.

Mianowicie przyniosła ona cofnięcie noty Balfoura, oraz możliwość uregulowania długów Francji wobec Anglii przy pomocy bonów skarbowych serii „C”.

niezależnie od stanowiska Stanów Zjednoczonych.

PARYŻ, 13 grudnia. (Pat). — Uważają tu za pewne, że Poincaré wygłosi w piątek w izbie deputowanych expose w sprawie konferencji berlińskiej.

LEAFIELD, 13 grudnia. (Pat). — Prasa angielska wyraża zadowolenie z powodu tonu komentarzy prasy francuskiej nad obradami londyńskimi.

Prasa angielska wyraża zadowo-

lenie z powodu przyjęcia przez Francję postawy serdecznej w stosunku do Wielkiej Brytanii.

Równocześnie prasa angielska wszelkich odleń obawia się, aby naród francuski nie uległ złudzeniu co do niezłomnie negatywnej postawy Anglii w kwestji okupacji zagłębia Ruhry.

„Daily Telegraph” pisze, że najważniejszym warunkiem decyzji w sprawie zagłębia Ruhry było postanowienie powtórnego zbadania tej kwestji.

## Mussolini przeciwko Francji.

PARYŻ, 13 grudnia. Mussolini przyjechał do Paryża o godz. 7.30 wieczorem.

Z Poincaréem nie widział się wcale Bawit w Paryżu tylko przez godzinę i wyjechał natychmiast w dalszą drogę do Włoch. Krążą pogłoski, że Mussolini dlatego tylko o kilka godzin opóźnił swój wyjazd z Londynu,

aby w nieobecności Poincarégo zetknąć się z Bonar Lawem, co jednak skończyło się zupełnym niepowodzeniem.

WIEN, 13 grudnia. Organ Mussoliniego „Giornale di Roma”

występuje brutalnie przeciwko Poincaréemu, twierdząc, że Poincaré, pod osłoną dyplomatycznych pozorów pragnie faktycznie anektować zagłębie Ruhry dla Francji. Byłoby to zaprowadzenie francuskiej hegemonii na kontynencie.

Włochy wszelkimi środkami będą się temu sprzeciwiały.

Z pewnością Anglja i Belgja nie dopuszczą do tego rodzaju rozwiązania sprawy.

W niedzielę na radzie ministrów Mussolini złoży oświadczenie w związku z konferencją londyńską.

PARYŻ, 13 grudnia. „Matin” donosi z Londynu, że po zamknięciu

konferencji londyńskiej Mussolini wezwał do siebie grono dziennikarzy i

wyjaśnił im, zdaniem jego „pozorna różnica pomiędzy jego początkowym, a obecnym stanowiskiem wobec Francji.

Mussolini przypomniał, że na początku oświadczył, iż jest zwolennikiem gwarancji w odniesieniu do Niemiec. Nie powiedział jednak, jakie mają być te gwarancje.

Obecnie mówi wyraźnie, że sprzeciwia się wszelkim gwarancjom wojskowym.

Wykrety Mussoliniego obudziły powszechny niesmak.

## Ameryka a finanse Europy.

BERLIN, 13 bm. (A. W). Poglady prezydenta Hardinga w sprawie gwarancji oparte są na rozszerzeniu układu waszyngtońskiego, zawartego między 4-ma mocarstwami na wszystkie państwa.

Wogóle należy zauważyć w większym niż dotychczas stopniu zainteresowanie Ameryki w sprawie ostatecznego zlikwidowania kryzysu europejskiego.

NOWY JORK, 13 bm. (A. W). Amerykański departament stanu nie otrzymał dotąd zaproszenia na konferencję paryską,

która ma się odbyć dnia 2 stycz.

NOWY JORK, 13 bm. (A. W) — Prezydent Harding nie ma dotąd żadnych pełnomocnictw od kongresu w sprawie anulowania długów europejskich w Ameryce.

NOWY JORK, 13 bm. (A. W). — Gabinet Stanów Zjednoczonych obradował wczoraj 2 godziny w sprawach europejskich. Wyrażono przekonanie, że

rozwiązanie wszystkich problemów europejskich, a w szczególności reparacyjnego, jest obecnie najważniejszą zadaniem całego świata.

## Sytuacja w Niemczech.

### ODPOWIEDZ PREMIERÓW.

BERLIN, 13 bm. (A. W). Rząd niemiecki otrzymał pismo od Bonar Lawa, wyrażające ubolewanie z powodu jednogłębnej uchwały premierów koalicyjnych, iż propozycje niemieckie w sprawie reparacji nie nadają się do dyskusji i nie stanowią podstawy do rozwiązania problemu reparacyjnego.

LEAFIELD, 13 grudnia — Odpowiedź, jaką premierzy zebrani na konferencji lon-

dyńskiej, udzielili „Berliner” rżowi, stwierdzą, że w obecnych warunkach niemieckie propozycje nie usuwają trudności, jakie się napotyka przy rozważaniu sprawy odszkodowań.

### OŚWIADCZENIE KANCLERZA NIEMIECKIEGO.

NAUEN, 13 grudnia (Pat) Na posiedzeniu rady ekonomicznej, na którym był obecny prezydent Rzeszy

Ebert, kanclerz Cuno oświadczył, że nigdy jeszcze nie było tak potrzebne skupienie wszystkich sił ekonomicznych dla znalezienia rozwiązania zadań, które zaciążyły nad ekonomicznym życiem Niemiec.

### ZABIEGI O GWARANCJE PRZEMYSŁU.

BERLIN, 13 bm. (A. W). Z dobrze poinformowanych źródeł komunikują, że

## „Hazomir” Wieczór chanukowy

Al. Kościuszki 21.

Sobota, 16 b. m., o g. 8 i pół w.

Bilety na koncert, jak również na raut są do nabycia w kancelarji Tow. „Hazomir” w godz. 11—1 8—10 w. W sobotę od 3.

Udział przyjmują: 17876—3  
CNOBY Tow. „Hazomir” pod dyr. Prof. Fajwizlsza. SOLIŚCI: P. p. Tamara Bajówna, R. Krenieka, D. Sznajdmlówna, Prof. Bukinik, Dr. Folger, Z. Lewin, I. Moszkowicz (reżytacja). Przemówienie wstępne: Prof. Bromberg Bytkowski. Od godz. 12-ej odbędzie się RAUT.

gabinet angielski w specjalnej nocie ma zapytać rząd niemiecki jakiej gwarancji dostarczyłby przemysł niemiecki dla ewentualnej międzynarodowej pożyczki.

BERLIN, 13 bm. (A. W). Prasa niemiecka zaprzecza wiadomościom, jakoby rząd angielski próbował zasięgnąć bliższych informacji co do stanowiska przemysłowców niemieckich w sprawie gwarancji na pożyczkę międzynarodową.

W związku z tem zaprzeczeniem na szczególną uwagę zasługuje fakt, że przewodnicząc zw. przemysłowców niemieckich dr. Sorge był przyjęty wczoraj przez kanclerza, któremu oświadczył, że związek nie solidaryzuje się ze stanowiskiem, zajętem przez naczelny organ Stinnesa „Deutsche Allgemeine Zeitung” co do zaangażowania się przemysłu niemieckiego w złożeniu niezbędnych gwarancji, natomiast gotów jest współpracować z rządem niemieckim, w sprawach, zakreślonych w nocie Cuna, złożonej na ręce przewodniczącego konferencji londyńskiej Bonar Lawa.

BERLIN, 13 bm. (A. W). Kofa parlamentarne żywo omawiają artykuł organu Stinnesa „Deutsche Allgemeine Zeitung”, w którym

wielcy przemysłowcy oświadcza- ją się przeciwko projektowi rządu w sprawie reparacji.

Jak słychać, część przemysłowców gotowa jest do współdziałania z rządem, tylko grupa Stinnesa odrzuciła zasadniczo program urzędowy.

Przypuszczają ogólnie, że przemysłowcy w najbliższych dniach przedłożą rządowi nowe propozycje.

BERLIN, 13 bm. (A. W). Powrót dr. Bergmana z Londynu spodziewany jest dopiero w czwartek lub nawet w piątek b. t., wobec czego posiedzenie komisji spraw zagranicznych, odroczone do soboty. Dyskusja nad sytuacją międzynarodową zostanie najprawdopodobniej odroczone do sesji poświęconej.

### Protest małej ententy

PARYŻ, 13 grudnia. — Według doniesień pism, państwa małej ententy zaprotestowały przeciwko wykluczeniu ich z narad na konferencji londyńskiej i oświadczyły, że

mała ententa nie uzna żadnych dalszych zniżek długów wojennych i stopy procentowej ustalonej w Spaa.

Z urzędowych kół francuskich oświadczone, że o ile narady w Paryżu rozpoczną się 2-go stycznia i dadzą pomyślny wynik, wówczas państwa małej ententy zostaną zaproszone na konferencję finansową do Brukseli.

### Clemenceau w Ameryce.

NOWY JORK, 13 grudnia (Pat) Na bankiecie, wydanym na cześć Clemenceau przez amerykański komitet niesienia pomocy zniszczonemu dzielnicom Francji, w którym to bankiecie wzięło udział około 2000 osób, Oweniste wygłosił przemówienie, w którym wspomniął o gruzach, jakie pozostawili we Francji Niemcy, poczem zakończył przemówienie następującymi słowami: „Sympatje amerykańskie zwracają się ku tym, którzy cierpieli”. Clemenceau w odpowiedzi swej wyraził się z uznaniem o dziele, dononamem przez komitet. Wszyscy zebrani powstali z miejsc i długo oklaskiwali Clemenceau.

## Warszawa.

### Tajemniczy mord.

W domu Nr 9 przy ulicy Okopowej w Warszawie mieszkali od paru lat małżonkowie Białobrzescy, Feliks i Stefania. Małżeństwo żyło ze sobą we względnej zgodzie. Były często sprzeczki na tle finansowem. Chory Feliks Białobrzescki nieraz zarzucał żonie zbyteczne wydatki.

Wczoraj około godziny 5 po południu p. Białobrzescka, wszedłszy do mieszkania, znalazła na podłodze leżącego swego męża. Wezwwała sąsiadów, którzy stwierdzili, że Białobrzescki nogi ma związane sznurkiem, ręce owiązane chustką, a głowę przykryta koldrą. Przybyły lekarz stwierdził śmierć. Białobrzescki został zamordowany przez uduszenie.

Po rozejrzeniu się w mieszkaniu stwierdzono, że z szafy zostały zrabowane 2 zegarki złote, obrączka meska, perłonek z brylantami, dwie pary kołczyków, srebrna portmonetka, broszka, dwa łańcuszki złote z krzyżykami i milion marek w gotówce.

## Zespół przedziałniczy

szeroki w dobrym stanie, w ruchu do sprzedania. Oferty do „Głosu” sub. „Przedziałnicza”. 881—1

## Abażury poduszeczki

jedwabne i satynkowe. 911—1

Najnowsze modele! Wykwintna robotal

Obstalniki przyjmuje długoletnia starsza pracowniczka firmy Woelfle Wólczajska 91, m. 40.

### Księgarnia

## M. Arct i S-ka

w Łodzi

Piotrkowska Nr. 105

POLECA

## na gwiazdkę

następujące dzieła:

- ALBUM MALARSTWA POLSKIEGO. MALCZEWSKIEGO.
- ASNYK. Pisma—5 tom.
- CHEŁDŃSKI. Rzym.
- CHMIELEWSKI. Hist. Lit. Polskiej.
- GRABIC. Rok 1863.
- KONROZNY Tadeusz Kościuszko.
- KŁACZKO. Wieczory Florenckie.
- KOSSAK. Album.
- KRAUSHAR. Warszawa.
- KRAŚNICKI. Dzieła 4 tom.
- MONOPNICKA. 8 tomów.
- LENTZ. Beethoven.
- BOZINSKI. Życie Polskie — wyd. ozdobne.
- Salon i Kobieta.
- MICKIEWICZ. Dzieła 4 tom.
- Pan Tadeusz—wydanie ozdobne.
- POL. Dzieła 4 tom.
- SKAŃKOWSKI. Ks. J. Poniatowski.
- SEOWACKI. Dzieła 6 tomów.
- SOROKOWSKI. Dzieje Polski Poroz.
- SZTUKA POLSKA. Album.
- WEYSSENHOF. Soból i Panna. — wyd. ilustrowane.

jak również posiada na składzie w wielkim wyborze

książki dla dzieci i młodzieży oraz powieści oprawne.



## Precz z odmłodzeniem!

Ostrzegam usilnie całą ludzkość! Zastanówcie się, ludzie, nad tem, póki jeszcze czas, gdyż możecie teraz z łatwością wypędzić z naszego domu swą wierną i pożyteczną przyjaciółkę — śmierć. Będziecie więc dusić się bez końca w tej pozbawionej świeżego powietrza przestrzeni t. zn. będziecie żyć! Ziemia będzie obsadzona przez ludzi, jak ser latem przez muchy, a ponieważ nikt nie umrze, nikt się też nie urodzi. Wszyscy będą odmłodzeni, lecz nikt nie będzie prawdziwie młodym. Stare „doświadczenie” będzie wciąż używane do prowadzenia nowych interesów, nie będzie już tej naturalnej, pozbawionej doświadczenia, a tryskającej życiem, młodości, nie będzie tego młodzieńczego, świeżego spojrzenia, które jakby na nowo odkrywa świat cały: drzewa, łąki, zwierzęta i góry. Wciąż będą trwały stare, dobre czasy, lecz nie będzie nowych, pięknych. Będziemy otrzymywali wizyty swoich krewnych w przeciągu pięciuset lub tysiąca lat, wciąż te same i same melodie operetkowe będą grzmiały we wszystkich karniach, a dyrektor bankowy ze zdwojoną energią będzie gniebił swych urzędników. Wszyscy ludzie, nie wyłączając nawet murtynów, będą z biegiem czasu lwymi przyjaciółmi, a gdy spojrzysz na siebie w zwierciadło, po raz pięćsetny odmłodzony, nie będziesz mógł powstrzymać się od ziewania.

Pocięszająca teoria, która wspiera wszystkich szlachetnych ludzi, ten cudowny środek na wszelkie troski, a mianowicie problemat obojętności na wszystko, straci na swojej sile i znaczeniu. Bowiemy, gdy człowiek ma osmdziesiąt lat, wiedzy dopiero staje się wszystko obojętne: jak się żyje i czy się wogóle żyje! Ale człowiek o tem zapomina, gdy musi żyć wiecznie.

Będziesz musiał żyć wiecznie, drogi przyjacielu. Moralność społeczna i prawo będą już dbały o to. Podobnie, jak wyciąga się teraz z wody upartego samobójcę, tak samo, gdy wpadnie ci na myśl wpakować sobie kulę w serce, wszyją ci w miejsce serca gruczoły małpy. I staniesz się nagle o 20 lat młodszy, chociażbyś był już od trzech tygodni nieboszczykiem. Nikt więc nie będzie miał prawa umierać! Gdy zaś jakiś chemik przy tajemniczej eksplozji zostanie rozerwany na pięć miliardów atomów, będzie jeszcze możliwym stworzenie sztucznego człowieka. A młoda kobieta po raz pięćdziesiąty odmłodzona będzie tuliła do swego serca młodzieńca, który ma w swem ciele 290 miliardów gruczołów. Śmiertelna nuda zapanuje na ziemi, a Bóg, patrząc na nią z góry, pochłonięty będzie myślą o samobójstwie. I on tylko w stanie będzie je urzeczywistnić. Jest, bowiem, wszechmocny.

A. H.

### Oryginalny pogrzeb.

Z Nowego Jorku donoszą, że zmarł tam znany olbrzym Anger. Pogrzeb jego był wielką reklamą dla cyrku, w którym ostatnio występował. Za trumną długości 3 m. i szerokości 1 metra postępowali trzynastu Lentini, za nim kroczyli najcieńszy człowiek świata, ważący 6 centarów, a za nim para liżutów, najmniejszych na świecie.

## Warszawskie listy teatralne.

Teatr Polski. „WESELE” Wyspiańskiego.

Nieudany eksperyment ze „Zmartwychwstaniem” Rostworowskiego, wzbudził w dyrekcji teatru Polskiego obawę wątpliwości w powodzenie arcydzieła Wyspiańskiego. Dyrektor Szyfman stanął widocznie na stanowisku, że Warszawa nie dojrzała jeszcze do poważnego i autentycznego podziwiania największego utworu współczesnego teatru polskiego — bo nie umiała znaleźć w sobie entuzjazmu dla bardzo miernego i w gruncie rzeczy nieudanego dzieła p. Rostworowskiego.

Tem się też tłumaczy gorączkowe usiłowanie w kierunku przewartościowania naszych dotychczasowych poglądów na „Wesele” i troska, jaką wyraził nasz znakomity Boy, aby publiczność nie doszukiwała się przypadkiem jakichś nadzwyczajnych głębi w anegdotyczno-muzycznym skopjowaniu autentycznego wesela Rydlowskiego w Bronowicach.

Stąd powstała plotka o „Weselu”, prawdziwa, najprawdziwsza plotka, którą każdy z nas umiał na pamięć, na szczęście o niej już zapomniał, aby mu ją po dwudziestu z górą latach niepotrzebnie przypomniano.

Postawienie misterjum Wyspiańskiego na gruncie towarzyskiej anegdoty starego Krakowa, nie zapewniło niestety powodzenia kasowego dramatu. Mam wrażenie, że przyczyna tego niepowodzenia tkwi właśnie w niewczesnym odtwarzaniu sensacji, która nawet w dzisiejszym Krakowie po upływie niespełna ćwierćwiecza, w nikim żywszego zainteresowania wzbudzić nie może.

„Wesele” Wyspiańskiego oparło się niewątpliwie o rusztowanie anegdoty i naocnej bronowickiej obserwacji. Ale rusztowanie to już bardzo dawno runęło, rozpadło się w proch i prochno, a budowa pozostała w całej swej świętości, wiecznie młoda, z każdym pokoleniem nowsza, z każdym doświadczeniem zbiorowym bardziej fascynująca.

Żałować należy, że znakomity znawca literatury francuskiej, p. Boy, nie wziął właśnie tej ciekawej ewolucji „Wesela”, jako ideologii narodowej myśli zbiorowej, za punkt wyjścia dla swej propagandy. Byłoby to zapewne i bardziej artystyczne i bardziej godne genialnej wizji wielkiego artysty teatru. Narzućmy „Wesela” nie od strony plotki, ale od strony misterjum narodowego i ciągle jeszcze obecnych zagadnień polskiego „społemu”, zasłużyłaby się dyrekcja teatru Polskiego i jej kierownik literacki kultowi wielkości tragicznej poety.

Stało się niestety inaczej, stało się może dlatego, aby odciągnąć warszawską publiczność od kina i plotce filmowej przeciwstawić plotkę literacką.

Na tem przesunięciu pozłomów straciło dzieło Wyspiańskiego, jako idea i jako teatr. Reżyser szedł po linii najłatwiejszego realizmu, w kształtowaniu postaci, w układzie scen, w ustawianiu sytuacji. Realizm posunięto chwilami tak daleko, że pana młodego ucharakteryzowano na Rydla, a i innym postaciom starano się bodaj w drobniactwach przydać charakter autentyczności. Wysiłki te widoczne dla znawców starego Krakowa, pozostały oczywiście ukryte dla szerokiej publiczności.

Ale najważniejszym błędem wystawienia była fałszywa obsada ról. Nawet tak zwykle dzielny p. Leszczyński, zawiódł w roli p. młodego, pani Przybyłko, jako panna młoda grała techniką aktorską, chociaż powinna grać ercem. Rzecz charakterystyczna, że tylko młode siły aktorskie uderzyły i znalazły właściwy ton „Wesela”.

O inscenizacji „Wesela”, o konieczności umiętejnego rozmieszczenia i oddzielenia osób Szopki od postaci fantastycznych, które poeta nie bez głębokiego powodu nazwał „osobami dramatu”, można napisać umotywowaną rozprawę. Na tem miejscu jednak wystarczy stwierdzić, że p. Zelwerowicz, który świetnie zagrał rolę Czepca, zagadnienie realizmu postaci fantastycznych całkowicie pominął. Osobom „Szopki” (gościon weselnym) narzucił charakter i ton psychologiczno-realistyczny, a wizję potraktował, jak upłory. Jeżeli należało przeprowadzić rewizję inscenizacji Wyspiańskiego — to chyba w kierunku podkreślenia „szopkowości” całego utworu.

Niewątpliwa zasługa Teatru Polskiego, polegająca na ponownym wprowadzeniu „Wesela” na repertuar, została umniejszona plotką literacką i reżyserską. — Być może, że brak odpowiednich sił aktorskich stanął na przeszkodzie zamierzeniom p. Zelwerowicza. Ale z tego doświadczenia należy wyciągnąć ten wniosek, że utwory o wartości i wielkości „Wesela” powinny być w dzisiejszej Polsce grane i wystawiane tylko wspólnymi siłami aktorskimi, jako świąteczne widowisko, jako fragment igrzysk teatralnych, o których marzył nieśmiertelny twórca projektu polskiego „Akropolis”.

Nie przez umniejszanie ideologii Wyspiańskiego, ani sprowadzanie go na tor wątpliwego realizmu, prowadzi droga do współczesnej realizacji teatru Wyspiańskiego. Raczej pozostawić ten teatr w ramach uświęconych tradycjami i osobistym współudziałem anuatora, żeli szukać nowych rozwiązań po bardzo wątpliwych manowcach kompromisu ze smakiem dzisiejszych nuworiszów.

Emil Breiter.

## Życie polonji w Gdańsku.

**Polskie życie kulturalne. — Obchody i wieczornice muzyczno-wokalne. — Gmina polska w Gdańsku — rzeczniczka i instytucja kulturalna dla polaków gdańskich. — Sprawa wyborów do gminy polskiej. — Przed gwiazdką dla dzieci polskich.**

Gdańsk, w grudniu. Polonja gdańska, mimo, iż żyje wśród wrogiego sobie żywiołu, w morzu germańskim, stara się utrzymać z Polską jaknajsilniejszy kontakt. Życie polityczne w Polsce, wypadki i wydarzenia w Ojczyźnie, bardzo interesują polaków gdańskich, bo wiedzą, iż od rozwoju wypadków w Polsce zależy też i przyszłość wolnego miasta Gdańska i ich samych.

Polacy gdańscy solidaryzują się o ile możności z obchodami rocznicowymi i jubileuszowymi w Polsce. Obchodzone w ostatnich dniach dosyć uroczyste rocznice powstania listopadowego, którą uczczono pod względem repertuaru obchodowego może uroczystością, niż w innych miejscowościach Polski. Co do zewnętrznej formy musiano się ograniczyć, gdyż stosunki polityczne w Gdań-

sku nie pozwalają na większe uzewnętrznienie wszelkich uroczystości i obchodów narodowych.

Przy takich obchodach, jak ostatni, można być świadkiem wielkiego postępu kultury polskiej w Gdańsku, zwłaszcza w dziedzinie muzyki, śpiewu i sceny amatorskiej. Poziom produkcji z okazji takich uroczystości stale wzrasta i niejednemu z bliższych lub dalszych okolic lub dzielnic Polski podziwiać może zalety wykonanego repertuaru.

W obecnej porze zimowej urzadza się od czasu do czasu również wieczory muzyczne, na których program składają się przeważnie śpiewy chórowe, solowe i gra solowa. Wieczory te są bardzo pożyteczne i przynoszą wielkie owoce dla Polonji gdańskiej, bo zaszczepiają w niej większą mi-

łość do pieśni i muzyki polskiej kultury wśród wrogo wobec nas usposobionej cudzoziemskiej germańskiej i wzmacnia również zainteresowanie dla kół śpiewackich. Jednając im coraz liczniejsze zastępy nowych członków.

Wieczory te są również ogniskiem wspólnym dla wielu rodaków, żadnych i lękających wytechnienia w gronie swoich i przy dźwiękach tak miłych zawsze uchu polskiemu swojskich melodji.

Największą polską instytucją, starającą się o rozpowszechnienie kultury polskiej w Gdańsku, oraz baczącą na potrzeby gospodarcze i polityczne polaków gdańskich, jest bezsprzecznie gmina polska.

Nie chcę się tu specjalnie rozwozić nad jej wielkiem i wzniosłym zadaniem, bo trzeba by w tym celu nie jeden, lecz kilka nawet napisać artykułów, lecz chcę poruszyć tylko pokrótce jej ostatnie prace.

W listopadzie roku bieżącego miały się odbyć wybory do reprezentacji tej gminy. Postawiono szereg list z kandydatami. Postawili je tak organizacje zawodowe, jak i zrzeszenia polityczne, aczkolwiek ostatnie tylko bardzo luźno są ze sobą związane i nie mają, oprócz N. P. R., charakteru partyjnego. Po długich debatach osiągnięto jednakże porozumienie między wszystkimi grupami i postawiono jedną wspólną listę kandydatów do reprezentantów gminy polskiej. Takie załatwienie sprawy było najlepszym, gdyż w przeciwnym razie nastąpiłby znaczny rozłam wśród polonji gdańskiej którego ze względów politycznych gdańskich pragnie się za wszelką cenę unikać. To też wybory do gminy polskiej okazały się niepotrzebne.

I było to najlepsze wyjście. Bo w przeciwnym razie nastąpiłaby próba sił polskich w Gdańsku, a gdyby znaczna część oziębłych i chwiejnych polaków, nie chcących lub obawiających się narazić niemcom, nie poszła na wybory, to kompromitacja nasza wobec Niemców byłaby zupełna. Tuż po tej sprawie niemiecka roztrząbiłaby naszą kleskę po całym świecie i zaszczodziłaby bardzo Polsce, która przecież nie może się pogodzić z obecnym stanem rzeczy w Gdańsku, lecz domagać się musi zmiany stosunków tu panujących na naszą korzyść.

Za pomocą więc kompromisu uniknięto niebezpieczeństwa kompromitacji polaków tutejszych i zarazem załatwiono sprawę w sposób legalny i sprawiedliwy.

Corocznie urządza gmina polska w Gdańsku gwiazdkę dla dzieci biednych polskich i kaszubskich. W tym celu zbiera się wkładki nie tylko z pośród polonji tutejszej, lecz nawet wzywa się o pomoc naszych rodaków, mieszkających w Polsce. W tym celu zwrócono się nawet do prasy polskiej, która umieściła odpowiednio apele do składkowania na rzecz biednych dzieci robotników polskich w Gdańsku na urządzenie im polskiej gwiazdki. Składki wpływają bardzo hojnie. Banki polskie w Gdańsku nie żałują ofiar na cel tak ważny.

Gedanus.

### Voltaire, a szminka.

Gdy lord Chesterfield bawił w Paryżu i znajdował się na balu, Voltaire zapytał go, jak mu się podobają francuskie damy, które podług ówczesnej mody były mocno uszminkowane. „Nie znam się na malarstwie”, odpowiedział dowcipny lord.

Voltaire, który nie zwykł był pozostawać dłużnym w takich wypadkach nic nie odrzekł.

Gdy po kilku miesiącach bawił w Londynie u swego przyjaciela lorda Chesterfielda, wszystkie damy starały się być uprzejme dla znakomitego francuskiego poety. Voltaire przez dłuższy czas rozmawiał z damą, która, wbrew angielskim zwyczajom, była silnie uszminkowana.

Gdy więc lord zbliżył się do Voltaire'a i szepnął mu: „Niech pan się ma na ostrożności, to jest okręt piracki”, Voltaire odrzekł: „Nie szkodzi, będzie to naprawdę angielski okręt, ale pod francuską flagą”.

## Łódź.

FELJETON.

### Tajemniczy łańcuch.

Jedna z naszych czytelniczek przyniosła do redakcji list, jaki otrzymała w tych dniach. Listy tego rodzaju były już w modzie zeszłego roku, obecnie znów zaczynają kursować wśród publiczności. Podobno mało kto ma tyle odwagi, aby zerwać „tajemniczy łańcuch”. Oto treść owego listu:

Życzę Ci wiele szczęścia i przynoszę Ci wielką radość! Przepisz ten list siedem razy i odpisy prześlij siedmiu osobom, którym życysz szczęścia. Nie wolno Ci przerwać łańcucha, bo te osoby, która go przerwie, spotka wielkie nieszczęście. Łańcuch został zapoczątkowany przez pewnego oficera amerykańskiego i dwadzieścia cztery razy musiał on opasać kulę ziemską. Spełnił moje zadanie w ciągu dwudziestu czterech godzin, a po pięciu dniach doznał wielkiego szczęścia.

Ja również, ze swej strony, otrzymałem w krótkim przeciągu czasu około trzydziestu tych epideemicznych listów.

Oh! ci, którzy mi życzą szczęścia, możeby znaleźli inny sposób!

Jeśli pošle siedem odpisów tego listu siedmiu osobom, z których każda uczyni to samo, będziemy mieli 49 listów. W czwartej kolejce 2.401 uprzywilejowanych wejdzia w skład tajemniczego łańcucha. W dziewiątej kolejce cała Polska znajdzie się w posiadaniu podobnych listów, przyczem kraj wyda półtora miljarda marek na znaczki pocztowe. Jak widzimy, uszczęśliwienie całej Polski nie jest tak kosztowne, jakby to się zdawało. Przy dwudziestym czwartym kolejkę będziemy mieli 191 kwintylionów 654 kwatryliony 926 trylionów 241 miliardów 184 miliony 344 tysiące 401 listów. — Tym razem szczęście już będzie powszechne, ponieważ na samych znaczkach pocztowych rządu zarobią około 47 kwintylionów 913 kwatrylionów 556 trylionów 560 miliardów franków!

Wszystkie deficyty budżetowe całego świata będą pokryte przez dochody pocztowe. Wszelkie trudności finansowe znikną raz na zawsze! Nastąpi kompletna unifikacja społeczna. Cały świat będzie pracował na poczcie! Wszyscy ludzie będą się trudnić stemplowaniem listów lub roznoszeniem ich! Cała ludzkość będzie podwładna jednej instytucji, mianowicie ministerstwu poczty i telegrafów.

— Ale, — pomyśli niejedyn, — obliczenie to jest błędne. Łańcuch bywa często zrywany przez nieposłusznych niedowiarłów. Jednak i to również uważać należy za szczęście. Bo czyż nie jest prawdziwym szczęściem dla każdego skonstatowanie faktu, że nie wszyscy ludzie na świecie są idjotami? ach.

Poszukiwani.

Ktokolwiek zna teraźniejsze miejsce pobytu Stefana Borejsza, syna Szymona i Pauliny, ur. we wsi Praczk, pow. kowieńskiego, który, jako zdemobilizowany żołnierz 9 baonu saperów, mieszkał w Warszawie, Wronia 31, skąd się wyprowadził w niewiadomym kierunku dnia 19 sierpnia 1921 r., łaskawie zawiadom Pol. Czerwony Krzyż, biuro informacyjne, Warszawa, Marowicka nr. 9.

Ministerstwo spraw zagr. poszukuje nieznanego z imienia i miejsca pobytu spadkobierców p. Adamie Puliku (Pułtek), zmarłego w Stanach Zjedn. Ameryki w m. Bridgeport, st. Ohio. Spadkobiercy mają się zgłosić z dokumentami, stwierdzającymi stopień pokrewieństwa ze zmarłym, do Ministerstwa spr. zagr., depart. konsularny (F. edry 1) i powołać się na nr. K-II a-29151-22.



# Teraz jeszcze czas.

My sprzedajemy, wcześniej zakupione zapasy dziś znacznie taniej, niż jesteśmy w stanie zakupić nowe zapasy.

## Jasienki męskie

modne fasony 95.— **85<sup>000</sup>**  
z weluru 125.— 110.— **95<sup>000</sup>**  
z angielsk. towarów **125<sup>000</sup>**

## Kurtki na futrze

z futrz. kohn. 225.— **195<sup>000</sup>**

## Garnitury męskie

z dobr. szew. 110.— 90. **75<sup>000</sup>**  
z prima boston. 150.— **125<sup>000</sup>**  
z kamgaru 150.— **125<sup>000</sup>**

## Futra sportowe

z kohn. futrz. 350.— **325<sup>000</sup>**

Palta dla chłopców na podszew. 17.— 16.— **15<sup>000</sup>**

# Schmechel i Rozner,

**Łódź**

Piotrkowska 100. Filja 160. **798-8**

W niedzielę, dn. 17 b. m. magazyn otwarty od godz. 1-8 w.

Dyrekcja koncertów: Alfred Strauch. Telefon 13-85.

Sala Filharmonji, Dzielna Nr. 20.

**Dzisiaj** o godz. 8. 0 wiecz.  
8-mi koncert z cyklu „Wielkich Solistów“  
**Wieczór Sonat**  
**IRENA**

# Dubiska

(Skrzytce).  
**EGON**

# Petri

(Fortepian).

W programie: Mozart: Sonata B-dur. Ensoni: Sonata op. 36 a Beethoven: Sonata „Kreutzerowska“

Bilety do nabycia w kasie Filharmonji codziennie od godz. 10-1-ej i od 3-7-ej wiecz. **828-1**

Wstrzegać się falsyfikatów.



**Van Houten's**

Zadajcie tylko oryginalne Kakao  
**VAN HOUTEN**

z powyższą marką fabryczną.

**C. J. Van Houten & Zoon, Weesp (Holandia)**

Kakao Van Houten—przez swą wydajność—w użyciu najtańsze.

Generałna reprezentacja: **B. RONES, Warszawa, Śniadeckich 20** tel. 74-11.

## MEBLE gabinetowe kryte skórą i gobelinem **DYWANY**

Fabryczny skład: Łódź metalowych Konrada, Jarnuszkowicza i S-ki Wyrobów B-ci Thonet Materacy.

Kompletne urządzenia pokoi:

Stołowych, Sypialnych, Salonów i Gabinetów. Meble Koszykowe. — Meble biurwe. Kuchnie białe Magazyn Mebli

**Wł. ROMISZOWSKIEGO, Łódź, Piotrkowska Nr. 116** Telef. 21-61. I piętro, front. Telef. 21-61.

Przyjmujemy zamówienia na wszelkie roboty z zakresu stolarstwa i tawlerswa. Uwaga! W niedzielę 10 i 17 grudnia magazyn otwarty od godz. 1-3 po południu. **692-7**

## Dr. S. KANTOR

Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i moczopłowych.

Leczenie promieniami Röntgena światłem.

**Ewangelicka 2**

Godz. przyjęcia: od 8-2 r. 5-9 pp. Dla pań 4-8 p.p. **17633-1**

Doktor

## SZUMACHER

Choroby skórne i weneryczne.

Godz. przyj.: od 6-7 i pół w niedz. i święta od 11-1 po po

**Benedykta № 1** (6-go Sierpnia) **17435-10**

## Dr. Bolesław Kon

Choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne.

Godz. przyj.: 12-1 i od 4-7 w

**Piotrkowska 113.** **16217-20**

Dr. med.

## Henryk Bergson

Akuszerka i chor. kobiece.

Dzielna 8.

Od 4-5. **17346-6** Nr. 204 W. U. I. 22. V. 202

## Dr. I. Silberstrom

Choroby skórne i weneryczne

**ZIELONA nr. 11.**

Przyj. od 12-2 i 7-9 w. Panie 5-4 i pół. Niedziela od 9-2 pp. **537-16**

## Dr. L. Prybulski

Choroby skórne, włosów, wosny ryczo i moczopłowe.

Leczenie sulfatami (lampa kwarcowa).

**Zawadzka nr. 1.**

Przyjmuje od 8-1 i od 4-5. Dla pań od 4-5.

Dr. med.

## LUBICZ

Cegielniana 43.

Choroby skórne, weneryczne i moczopłowe.

Leczenie st. słonecznym w tymczas. Przyjmuje od 4-8. Dla pań oddzielna poczekalnia. **197-15**

Dr. med.

## Braun

Pałuciniowa Nr. 23.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.

Przyjmuje od 8-10 i pół, 1-2 i od 5-8. Panie 4-5.

## Dr. J. Solowiejczyk

Chor. skórne i weneryczne

**ul. Pańska Nr. 4**

róg Konstantynowskiej. Przyj. od 9-1 i od 5-6 pop **794-11**

## Dr. A. Szmigiel

Choroby nerwowe.

Godziny przyjęcia od 5 do 7 wiecz.

**Zawadzka 29.** **719-5**

Dr. med.

## Zeligsonowa

Przyjmuje od 11-2; w niedzielę i święta od 2-4.

**Ul. 6 Sierpnia (Bened.) 1.**

Choroby kobiece, skórne i weneryczne (kob.)

Użycie włosów na twarzy elektrotyz. **174-6-30**

Dr. MARJA

## Józefów-Lewinsonowa

Chor. weneryczne skórne (diablobet i dzieci)

Godz. przyj. od 5-8 pp.

**Cegielniana 6.** **WUZ 22 XI-21 17376-16**

## MAMA

może się zgłosić: Pi-ramowicza 11, m. 13. **875-2**

## Kupuję

placę 100: drożej, za złoto, srebro, brylanty, zęby sztuczne, gardero-bę, kapy pluszowe, oraz szale czarne. Proszę się przekonać. Zachodnia 32 poprzeczna oficyna, i p. m. 13. L. Mitlich. **764-01**

## Kupuję

placę najlepiej za brylanty, złoto, perły, zęby sztuczne, dywany perakle i futra 100 proc. drożej

**N. Warszawski**

**Piotrkowska 9**

lewa of. II piętro.

## Zagubiono 6 weksli

- 1) 60,000 z wyst. Rozmaryn, zlec. M. B. Gwilling, platny 5 I 1923 w Będzinie.
  - 2) 200,000 z wyst. F. Majerczyk: tyro T. Blaler, platny 20 XII-1922 r. w Krakowie.
  - 3) 80,000 z wyst. S. A. Fajzenbaum, zlecenie Ch. Orlean, platny 12 I 1923 w Warszawie.
  - 4) 60,000 wyst. A. S. Okrantec, zlec. A. Kombeinik, platny 23 XII 1922 w Pińsku.
  - 5) 40,000 tyro Herszkowicz i Karo, platny 31 XII 1922 w Noworadomsku.
  - 6) 100,000, tyro Jelin i Rudomin, platny 23 XII 1922 r. w Jasiach Polskich.
- Uczelwy znalazca zechce łaskawie za wynagrodzeniem zwrócić do p. Ch. Wajna, Cegielniana 76 49.
- Powyższe weksle zostają unieważnione. **912-1**

W sobotę, dn. 16 grudnia wygłosi na rzecz uczniowskiej samopomocy

## p. prof. A. B. Cyps

odezyt na temat:

## „Naturalizm i jego postulaty estetyczne“

w gimnazjum L. Szakina przy ul. Piotrkowskiej 18 **826-1**

## Klinika Chirurgiczna Dr. Parczewskiego, w Poznaniu Mickiewicza 22.

Przy klinice pod kierownictwem specjalisty: Zakład ROENTGENA, DIATERMIA, lampa kwarco- wa (sztuczne górskie słońce), masaże wibracyjne, elektroterapia i t. d. Ceny umiarkowane. **853-3**

Dla powiększenia interesu manufaktornego potrzebny

## wspólnik

z kapitałem. Lokal na Piotrkowskiej, interes zaprowadzony. Oferty pod „Wspólnik“ do adm. Głosu. **857-2**

## Obszerny lokal

handlowy, w centrum Piotrkowskiej do odnajęcia.

Oferty pod „Handlowy“ do adm. „Głosu Polskiego“. **858-2**

## Lokal handlowy

w centrum, frontowy, dwie trzy ubkacje zaraz wynajmę. Oferty pod „S. J. S. 324“ Grand Hotel. **874-1**

## Z dopłatą

chcę zmienić mieszkanie 3 pokojowe z kuchnią, wygodami, w centrum na 4-5 pokojowe z wygodami. Oferty pod R. H. M. do Głosu- **848-1**

## Michał Reitberger

Andrzeja Nr. 7 **620-3**

jest upoważniony do wykupu handlowo-przemysłowych świadectw (patenty).

## Potrzebna zaraz biuralistka

(chrześcijanka). Wymagana gruntowna znajomość języka polskiego i niemieckiego, stenografia polska i biegle pisanie na maszynie. Oferty pod „I. T. A.“ do Adm. „Głosu Polskiego“ **635-3**

Poszukuje się kilku zdolnych wykwalifikowa- nych

## ślusarzy

do robót maszynowych. **Kasper i S-ka,** ul. Pańska 74. **17718-8**

**NAJNOWSZE SUKNIE,** gotowe modele i kopje poleca Sz. Klienci Pracowni Sukien

**MAJERCZYKOWEJ, Piramowicza (Olgińska) 9**

Tamże potrzebne starsze panny do szycia. **17722-2**

## GORSETY najnowszych fasonów gotowe i na obstalunek

poleca w wielkim wyborze **880-6**

## Pracownia Gorsetów „MARTA“

**Łódź, Piotrkowska 130 (w podwórzu).**

**BIUSTONOSZE, PASY BRZUSZNE** i t. p. Przyjm. się reperację, przeróbki i granie gorsetów

# WINA RENSKIE i MOZELSKIE

7-5 firmy

**Joh. Bapt. Sturm, Rudesheim** Renem

do nabycia po cenach hurtowych u przedstawiciela

**Artura Zielke**

**Łódź, Piotrkowska 173.**

Własne biuro zakupów w Nadrenji.

**Wykwintna**  
konfekcja damska  
oraz bielizna

**Dom Wiedeński**

tel. **5-43**  
**Piotrkowska 109**  
Najnowsze modele

## Mieszkanie

Pokój z kuchnią, w śródmieściu z wykwintnym nowoczesnym urządzeniem. Oferty do Adm. „Głosu Polskiego“ pod „Wykwintne“ **910-5**

## Pomocnik buchaltera

wykwalifikowany, biegły rachmistrz poszukiwany od zaraz. Zgłoszenia z podaniem doświadczonej praktyki do Adm. „Głosu Polskiego“ pod „Pewny“ **795-2**

## BUCHALTERJE

doprowadza do porządku, zakłada księgi, zaprowadza nowoczesne systemy kontroli doświadczony buchalter-organizator. Warunki przystępne. Dyskrecja zapewniona. „Organizator“ biuro dzienników „Promień“ w Łodzi, Piotrkowska 81. Blizsze szczegóły komunikują listownie. **811-1**

## Sypialka

w komplecie, nowa, dębowa, w stylu wiedeńskim okazanie tanio do sprzedania. Dowiedzieć się w firmie Presburger, Zielona 8. **847-1**

## Kostjumy

na scenę i maskarady. Pantofelki czarne i kolor, pończochy, szale etc. sprzedaje artystka z powodu wyjazdu Dzielna 35, parter, front m. 2. **820-1**

## Choinki

do sprzedania z dostawą do Łodzi. Majątek „Gospodarz“ pod Rzgowem. **880-1**

## Lokal z 6 dużych pokoi

w śródmieściu na I piętrze blisko Piotrkowskiej nadający się na biura od I lipca 1923 r. do oddania. Zgłoszenia sub. „Biurowo“ do Adm. „Głosu Polskiego“ **848-1**

Większa fabryka towarów damskich poszukuje samodzielnego

## majstra (szulmajstra) i pomocnika.

Oferty proszę składać do administr. „Głosu“ pod „Damskie towary“ **768-3**

## Ważne dla fabryk!

Roboty spawania i cięcia metalu oraz wszelkie reperacje maszyn wykonuje: Zakład stolarsko-mechaniczny, ul. Napiórkowskiego 7 (dawnej Staro-Zarzewska). Roboty pilne na poczekaniu. **754-5**

## Pakarz Dzielnny snowacz

do konus-maszyny. — Zgłosić się może zaraz. Borysza 9, Ba- **764-3**

## KUPIE maszynę

do pisania w dobrym stanie systemu Remington, lub Underwood. Oferty do admin. „Głosu Polsk.“ pod „Pismomaszyna“. **802-3**

## „HYGIENA“

przyjmuje wszelkie roboty wchodzące w zakres czyszczenia i opakowania okien, froterowania, trocinowania i cyklinowania posadek. Sprzątanie biur i mieszkań. **Andrzeja Nr. 1** **17109-12**

## Fortepian

do sprzedania. Bałucki Rynek 6, u teiczerza **803-3**



Wyroby skórzano-galanteryjne i przybory podróżne.

E. LOTENBERG

Łódź, 27 Piotrkowska 27

Poleca na nadchodzące Święta na podarunek gwiazdkowy W WIELKIM WYBORZE

Towary od NAJTAŃSZYCH do NAJWYKWINTNIEJSZYCH.

Torebki i Pantofelki damskie,

(Ostatnie nowości)

Pugilaresy, Papierošnice,

Manicury, Nessesery,

Walizy fibrowe ameryk.

Torby, pudła do Kołnierzy i Mankiet.

Teki skórzane, Pudła do kapeluszy, Lusterka kieszonkowe.

7900-3

Sala Filharmonji Z. Zeligfeld i M. Kipnisia

SOBOTA, dn. 16 b. m. o godz. 8.30 wiecz. Tylko 1 Koncet słynnej śpiewaczki żyd. pieśni ludowych

z udziałem: Eli Kochańskiego (wiolonczela). Bilety w kasie Filharmonji od godz. 10-1 i od 3-7 wiecz.

Przy fortepianie: Profesor J. Weinberg.

677-1

Na Gwiazdkę! Księgarnia i skład nut Ludwika Fiszera

Łódź, Piotrkowska 47. Telefon 12-11. Filja w Katowicach, Poprzeczna 1,

poleca swój obficie zaopatrzonej skład

Wydawnictw podarunkowych dla dzieci, młodzieży i dorosłych,

w ozdobnych oprawach. Stały napływ nowości! Wielki wybór nut!

Grudzień 1922 Niedziela

24.

NOTATKI

Pytanie: Co podarujemy?

Odpowiedź znajdujemy w niniejszym ogłoszeniu.

Podajemy tylko część naszego ogromnego wyboru.

Męskie: palta, alstry, garnitury, zakłady, spodnie

Damskie: palta, kostjomy, bluzki, sukienki, swetry

Dziecinne: palta, zbranka, sukienki, czapki, swetry

Egzystuje od 1892 r.

Materiały różne tutejsze i zagraniczne

Bieliznę damską Obuwie różne

Obejrzenie nie obowiązuje do kupna

Emil Szmechel

Piotrkowska 98 róg Przejazd, tel. 7-21.

Restauracja „TIVOLI” Przejazd 1. Została otwarta po gruntownym odnowieniu lokalu Majstrów Tkackich. Restauracja Pierwszorzędna wraz z działem CUKIERNICZYM. Śniadania—Obiady—Kolacje. Piwnica obficie zaopatrzona w doborowe trunki i wina. Koncert JAZZ-BAND od godz. 8-ej wiecz. 654-8

Restauracja „TIVOLI” Przejazd 1. Na spłaty dogodnie, miesięczne dostarczamy: Książki, obrazy, gry. Obszerny katalog za nadst. 100 mk. Księgarnia Wydawnicza Polska w Poznaniu. Hurtownia artykułów piśmiennych i szkolnych, Rajajczaka 11 a. 17854-4

S. ALTER Piotrkowska 68. Na gwiazdkę po cenach najprzystępniejszych: Sweatry, Jumpry, Konfekcja damska Elegancka bielizna Palta damskie najnowszych fasonów.

Konfekcja damska: Palta, Suknie, Bluzki, Spódnice, Fartychy oraz Bielizna najtaniej w firmie. „Wulka” Łódź, Piotrkowska 175-17046-9. NA GWIAZDKE! Francuski magazyn K. Petersilge Piotrkowska 93

NA NADCHODZĄCE ŚWIĘTA! WIELKI WYBÓR OBUWIA MĘSKIEGO I DAMSKIEGO. Gwarantowanego z najlepszych skór zagranicznych. I KOWALCZYK, Cegielniana 25. Ceny przystępne.

Kupno i sprzedaż. (Za wyraz 65 mk.) A.N.A. Kupuję meble, dywany, garderobe, maszyny do szycia. Płace najlepiej — Wajnsch, Benedykta 19 194 20-k. A.N. Dwie szafy do sklepu kolonialnego oraz kasa ogniotrwała do sprzedania. Napiór kowskiego 49, Skład win i wódek Zaborowskiego, od 9 r. do 7 w 856-8-k. Sprzedaje kuchenne urządzenia, różne fasony, stołowy — dębowy, oraz różne meble lakierowane pojedynczo, Dziełna 5, Derejski. 902-6-k. Sprzedania cały komplet młynarski, motor popowy 20 H. P. i 2 pary waleów i para kamieni francuskich, i perłak. Blizsze szczegóły: Wołkowicz, 6-go Sierpnia 25. 884-1-k. leżanki i otomany w dobrym wyborze są do sprzedania u tapicera. Nawrot 8. 893-2-k. Młode psy rasy wilczej do sprzedania. Nawrot 18, u fryzjera. 728-3-k. Motor popowy 7-to konny „Ursusa”, dynamo maszyna 35 amp., 63 volt i fortepian używany do sprzedania. Wólczańska 166, Bolesław Zaleski. 738-2-k. Pokazywanie do sprzedania futro elkowe. Benedykta 22 Sosalska. 600-4-k. Sprzedam fortepian, maszyny do szycia, kredens, lustro i łóżka żelazne. Kruca 4, m. 18. 815-2-k. Instrta, 2 aparaty fotograficzne, skrzypce, woskową lalkę sprzedam. Piotrkowska 178, Krzeminski. 888-3-k. Zdobna krawcowa potrzebna na stałe. Juljusza 15 m. 8. 899-1-pz. Lokale i mieszkania. (Za wyraz 65 mk.) Młode małżeństwo poszukuje dwóch, lub pokoju z kuchnią. Pośrednik pożądany. Cena obojętna. Oferty do „Głosu” sub „Inżynier”. 859-3-m. Doniesienia rozmaite. (Za wyraz 65 mk.) kuszereka Pipkówna przyjmuje zamówienia na młodszych i przyjezdnych. Piotrkowska 132. 17157-10-d. kuszereka E. Kozakiewicz. Cegielniana 3, Masaze. 000-0. Obiady smaczne poleca się w domu inteligent. Sienkiewicza 50, m. 9. 865-2-d. Przyjmuje wszelkie roboty w zakresie recuzego haftu oraz bielizny do zszycia. Tamże potrzebne panny do mezełki, ul. Benedykta 22, Sosinska. 599-3-d. Przybiłkówna się kocha i jest do odebrania za zwrotom kosztów. Sienkiewicza 6. 715-3-d. Poduszki artystyczne — wykonanie. Piotrkowska 107, m. 22 od 12-8. 873-2-d. Zaginął pies, czarny wył. 2 lat, wabi się „Treczar”. Uprasza się odprowadzić za wynagrodzeniem Kilińskiego 93, III piętro, Rzewski. 893-3-d. Zagubione dokumenty. (Za wyraz 35 mk.) Damska Michalina zgubiła dowód osobisty, wyd. w Częstochowie. 836-3-z. Gryna Icek Henoch zgubił dowód osobisty, wyd. w Łodzi i kartę zwoleńia, wyd. przez P. K. U. w Łodzi. 753-2-z. Grossang Waldemar zgubił dowód osobisty, kartę powołania roczn. 1901, oraz papiery plekarskie. 864-1-z. Kroszmer Luba zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Tomaszowie Mazowieckim. 795-3-z. Kubis Piotr zgubił dowód osobisty, wydany w gm. Działów. 762-3-z. Lipnowska R. zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 734-3-z. Majer Rajnhold zgubił paszport polski, wyd. w Zgierz. 855-3-z. Młodak Marjanna zgubiła paszport rosyjski, wyd. w gm. Bułaj. 763-3-z. Płoński Szał Rywen zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 897-3-z. Przytycka Cecylja zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 724-3-z. Perel Bajla zgubiła paszport polski, wydany w Łodzi. 725-3-z. Szterling Szmul Zanwel zgubił dowód osobisty, 787-3-z. Szparołanka Regina, uon. VI kl. gimn. Orzeszkowej zgub. matrykulę. 812-1-z. Stasińska Genowefa zgubiła dowód osobisty, wyd. w Łodzi. 877-3-z. Wienerówna Paulina zgubiła paszport zagraniczny, wyd. w Łodzi. 783-3-z. Wazman Szmul Lejb z Przedborza, p. Koneskiego zgub. kartę powołania. 779-3-z. Zaginął pies tygrys — mieszaniec buldoga, — białą gwiazdką na pierśsiach i skórzaną obojętną. Odprowadzić za wysoką nagrodą. Juljusza 20 m. 9. 898-1-d. Zonenberg Emmte skradł dowód osobisty, wyd. w Łodzi. 634-3-z.

PRENUMERATA: Miesięcznie Mk. 5.000 —, kwartalnie Mk. 9.000 —. Za odosłowanie dopłaca się Mk. 200.— miesięcznie. Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 5.200. Zapracia Mk. 4.000 miesięcznie. OGŁOSZENIA: WYGAJANE: 200 mk. za wiersz nonparelowy jednowspaltowy NADESLANE: przed tekstem i w tekście 300 mk. za tekturę 375 mk. za wiersz nonparelowy (str. 3 spacji). SZAROGŁO: 300 mk. za wiersz nonp. (str. 3 spacji). ZARĘCZYSTWO i reklambowe po mk. 25,000 po tekturę. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 procent, zaś firma zagranicą o 100 proc. drożej od ulojego. Za łozano wy druk ogłoszeń i ofiar administracja nie odpowiada.